RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY)

LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA
kwartalna 4½ zł z dostawą w dom.

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 100,— Half a page zł 60,— One fourth of a page zł 35,— One eighth of a page zł 20,— One sixteenth of a page 10,— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 11 Poznań, 16 marca 1928 Rok VIII

Kwestja płac w przemyśle niemieckim.

Wpływy polityczne a rozjemstwo.

Kwestja płac w czasach powojennych nabrała wielkiego zabarwienia politycznego. Prądy socjalne i socjalizujące wywarły ogromny wpływ na życie gospodarcze czasów powojennych. Ingerencja polityki socjalnej do gospodarstwa w pierwszych latach po wojnie światowej była koniecznością. Jednakże teraz, kiedy życie gospodarcze wraca do zdrowia, daje się odczuwać boleśnie nieliczenie się kierowników polityki socjalnej z rzeczywistością gospodarczą. Najnowsze zdobycze nauki o konjunkturach wykazują jasno jak na dłoni, że kwestja płac jest problemem dominującym, ponieważ płace stanowią najwyższą pozycję w kosztach produkcji. Najważniejszem zadaniem polityki gospodarczej państw jest nie sztuczne ustalanie płac, ale ustalanie drogą rozjemstwa takich płac, któreby pokrywały się z naturalną ewolucją procesu produkcyjnego. Najjaskrawiej problem płac występuje obecnie w Niemczech. Z tego też powodu zamieszczamy poniższy artykuł, ilustrujący obecne stosunki pracy w Niemczech.

Przemysł niemiecki, poczynając od połowy roku 1927, przeżywa szereg poważnych konfliktów, które, wywołując strajki i lokauty, naruszają równowagę gospodarczą państwa. W ten sposób zaznaczyły się w ciągu drugiego półrocza r. ub. przesilenia w kopalniach węgla brunatnego w okręgach środkowo-niemieckich, w przemyśle włókienniczym i tytoniowym, a na początku roku bieżącego w przemyśle żelaznym, gdzie lojalne przyjęcie przez przemysł ciężkich warunków wyroku rozjemczego uchroniło wytwórczość niemiecką od daleko idących komplikacyj. We wszystkich tych wypadkach drogą zarządzeń min. pracy, nadających moc obowiązującą orzeczeniom rozjemczym, została podniesiona robocizna od 10—15 proc. Wkrótce po zakończeniu ostatniego konfliktu ujawniło się nowe niebezpieczeństwo, dotyczące metalurgji środkowo-niemieckiej. Tym razem konflikt rozwijał się nieco inaczej, wykazując pewne odchylenia od dotychczasowych dróg. Rozjemca, któremu minister pracy Rzeszy przekazał rozstrzygnięcie zatargu, spotkał się z żądaniami robotniczemi podwyżki płac godzinowych z 75 na 90 fen., t. j. o 20 proc., których charakter był niewątpliwie demonstracyjny. Wyrok szedł po tej samej linji, co w sporze o płace w okręgach grupy półn.-wschodniej przemysłu żelaznego, mianowicie, wobec niedostatecznych podstaw do żądań w tych rozmiarach, ustalił nieznaczną podwyżkę płac godzinowych o 3 fen. Związki robotnicze okręgów Anhalt, Halle i Magdeburg nietylko odrzuciły wyrok rozjemczy, co zresztą byłoby zazwyczaj dokonywanem posunięciem, lecz ogłosiły strajk w zainteresowanych zakładach pracy. Ten krok wpłynął na przewidziane w podobnych okolicznościach wystąpienie min. pracy, który zwykle „w obronie interesu publicznego" uznawał za obowiązujący wyrok, wydany przez delegowanego i instruowanego przez siebie rozjemcę. Tym razem minister nie skorzystał z przysługujących mu uprawnień wobec „zbyt wielkich różnic", jakie dzieliły stanowiska pracodawców i robotników. Zaznaczyć należy, iż wprowadzony w życie wyrok rozjemczy dla grupy północno-wschodniej przemysłu żelaznego, gdzie koszty utrzymania przedstawiają się mniej korzystnie niż w Niemczech środkowych, ustalił podwyżkę o 2 proc., a więc podniósł stawki godzinowe tylko o 1,52 fen. W odpowiedzi cały przemysł metalurgiczny uznał się solidarnie zobowiązanym do poparcia stanowiska grupy przedsiębiorców środkowo-niemieckich, pozostawionej przez min. pracy bez oparcia wobec niewykonalnych żądań robotniczych. Groźba lokautu 800 tysięcy robotników została wykorzystana jako akt samoobrony przemysłu.

Ostatnie lata, a w szczególności okres ostatnich miesięcy, odznaczyły się ciągłemi żądaniami związków zawodowych podnoszenia płac przy każdej sposobności. Związki zawodowe, orjentując się doskonale w niemożliwości przeprowadzenia swych żądań, dro-

gą — bezpośrednich układów wykorzystują istniejący aparat rozjemczy. Pomiędzy wygórowanemi żądaniami robotników a warunkami pracodawców rozjemca wybiera środek, rezultatem którego jest nowe obciążenie przemysłu. Ustalając kompromis, rozjemca mało troszczy się o dostosowanie go do możliwości gospodarczych, działa on na podstawie instrukcyj min. pracy, który hołduje polityce wysokich płac. W ten sposób system rozjemczy prowadzi do granicy ostatecznej, której przekroczyć zwykłym sposobem nie można. Przemysł okazał zdecydowany opór przeciwko zasadzie wypośrodkowywania płac. W istocie bowiem płace w przemyśle niemieckim osiągnęły wysoki poziom. Przeciętna tygodniowa płaca robotnika wykwalifikowanego wzrosła według obliczeń Urzędu Statystycznego Rzeszy, z 35,33 mk. w r. 1913 na 45,93 w lipcu 1926 i 49,82 mk. w styczniu 1928; płaca tygodniowa robotnika niewykwalifikowanego dosięgła 37,43 mk., przekraczając o prawie 60 proc. stawki z roku 1913. Realne płace zbliżyły się do przedwojennych, a dla robotników niewykwalifikowanych przekroczyły je nawet, przyczem wzrost w latach ostatnich był znacznie szybszy, niż postępy drożyzny.

To są przyczyny, które skłoniły przemysłowców metalurgicznych do solidarnego wystąpienia, w wyniku którego następny wyrok rozjemczy ustalił zwyżkę płac godzinowych z 75 na 80 fen., a więc znacznie poniżej żądań robotniczych. Przemysł chciał silnem wystąpieniem zademonstrować swe stanowisko wobec przyszłej akcji związków zawodowych. Z końcem marca bowiem upływa termin około 200 umów zbiorowych, które obejmują około 2 i pół miljona robotników. Z końcem kwietnia wygasają dalsze 43 umowy, obejmujące 800 tys. robotników, między innemi umowy z górnikami w okręgu Ruhry.

W układach wstępnych, poprzedzających zawarcie nowych umów, związki zawodowe wysuwają zarówno żądania wysokich płac, jak ustępstw w zakresie czasu pracy. Żądania te zbiegają się w czasie z wręcz przeciwnemi tendencjami niektórych państw Europy, jak np. Włoch i W. Brytanji, gdzie ostatnio za przykładem przemysłu węglowego przemysł włókienniczy i żelazny postawiły jako warunek utrzymania w ruchu zakładów pracy redukcję płac i przedłużenie czasu pracy do 52 godzin tygodniowo.

W tych warunkach dla przemysłu niemieckiego jest kwestją zasadniczą nietylko doraźne utrzymanie płac, jako jednego z najważniejszych czynników kosztów wytwórczości, na poziomie gospodarczo usprawiedliwionym, lecz i uzyskanie pewności, że w następnym okresie umów zbiorowych uniknie on masowej i popartej autorytetem Min. Pracy i aparatu rozjemczego tendencyj do śrubowania płac.

Bezwątpienia związki zawodowe zdają sobie jasno sprawę, iż tym razem muszą się liczyć z ciężkim oporem. Pracodawcy przygotowują się do tej walki staranniej niż zwykle, a chodzi nietylko o parę fenigów różnicy w płacach, lecz przedewszystkiem o utrzymanie dotychczasowego aparatu, zabezpieczającego pokój socjalny w Niemczech.

W momencie wprowadzenia systemu przymusowego rozjemstwa był on wałem ochronnym przeciwko rewolucji gospodarczej. Zarówno w r. 1919, jak i później w r. 1923, gdy w większości wypadków przedsiębiorcy, zwłaszcza w okręgach zachodnich, byli w możności dyktowania jednostronnego warunków pracy ,a masy robotnicze, usunąwszy się z pod wpływów związków zawodowych, prowadziły niekoordynowaną akcję dzikich strajków, zarówno pracodawcy, jak robotnicy przyjęli jako środek ratunku obowiązkowe rozjemstwo. Przemysł otrzymał z punktu widzenia socjalnego znów trwałe podstawy rozwoju, a ponieważ płace w okresie inflacji nie osiągnęły lub nawet opadły poniżej poziomu minimum egzystencji, podnoszenie ich nie natrafiło na poważniejsze trudności.

Niemcy od r. 1924 były zabezpieczone od poważniejszych konfliktów w przemyśle; fakt, że ogólna gospodarka pomimo kryzysu z r. 1925 osiągnęła stan dzisiejszy, jest do zawdzięczenia przedewszystkiem utrzymaniu pokoju socjalnego. Płace robotnicze osiągnęły w tym okresie wysoki poziom, jednak nie była to zbyt wysoka cena za spokój socjalny, jeśli się zważy np. skutki angielskiego zatargu węglowego.

Ten stan rzeczy od dwóch lat zmienił się gruntownie i wywołał krytykę wartości systemu orzecznictwa oraz domagania się jego rewizji. Naogół biorąc, nawet w sferach przemysłowych dominuje pogląd, że koniecznem jest utrzymanie zasady rozjemstwa przymusowego. Dążenia do walki z istniejącym systemem, której końcem byłby powrót do dyktowania płac przez przedsiębiorcę, należą do odosobnionych, skrystalizował się bowiem pogląd, iż w zatargach o płacę żadne zwycięstwo nie jest dostatecznie duże, aby zwycięzca nie poniósł części strat. Niemniej jednak utrwalił się zdecydowany sprzeciw wobec iluzyj związków zawodowych, które widzą w organizacji rozjemczej instrument, zapewniający im coraz większe płace, zależne od siły politycznej warstwy robotniczej. Rozjemca, ani wyrok rozjemczy nie mogą przekroczyć granic, do których w danym momencie płace mogą być podwyższone. Wyrok rozjemczy, o ile ma być uważany za słuszny gospodarczo, musi się mieścić w granicach możliwości gospodarczych.

W takich rozmiarach zainteresowana opinja pragnie widzieć działanie rozjemstwa jako objektywnej oceny z pośród mniemań, dotyczących tego, co jest gospodarczo możliwe, zamiast postawienia wyniku walce, wymagającej ofiar i wywołującej pogłębienie niechęci pomiędzy walczącemi stronami. Opinja widzi na tej drodze możliwość osiągnięcia dokładności systemu, która przejawiłaby się w tak silnym moralnym autorytecie systemu, iż pozwoliłby on na oznaczenie spadku płac, gdy warunki gospodarcze będą tego wymagały, a więc na pokojowe uzyskanie wyniku analogicznego do zwycięstwa przemysłowców węglowych w W. Brytanji bez kilkumiesięcznego bezrobocia i ruiny wytwórczości narodowej.

W tym celu wysuwana jest konieczność usunięcia wpływów politycznych na rozjemstwo, które w dzisiejszym stanie zbliża się do przymusowego kompromisu pod dyktandem min. pracy oraz ograniczenia możności strajku lub lokautu, jeśli ten występuje przeciw wyrokowi rozjemczemu, a więc narusza istotnie przepisy umowy zbiorowej, która systemem rozjemstwa przewiduje regulację zatargów.

Przykład ostatniego zatargu w przemyśle metalurgicznym środkowych Niemiec wykazał jaskrawo, iż wykonanie wyroku rozjemczego ograniczone jest wolą jednej ze stron, co przekreśla i tak dość problematyczną niezależność stanowiska rozjemcy i niezależnego charakteru jego wyroków.

Wymienione postulaty przemysłu stanowią pierwszą w Niemczech próbę, dążącą do ograniczenia prawa strajku i lokautu, za przykładem analogicznych posunięć w niektórych państwach Europy. *J. B.*

Reorganizacja kolei państwowych.

Plan stabilizacyjny odnośnie do przedsiębiorstwa kolei żelaznych postanawia: Rząd w możliwie najkrótszym czasie zorganizuje koleje na zasadach autonomicznych, albo na zasadach handlowych.

Przy omawianiu planu stabilizacyjnego pisaliśmy, że „przepis powyższy uchyla rąbek nowej polityki inwestycyjnej. Odnosimy wrażenie, że inwestycje zostaną dokonane w kolejnictwie".

Z drugiej strony postępująca infiltracja kapitałów zagranicznych i opanowanie przez nie naszego przemysłu poważnie ogranicza możność lokowania pożyczek na cele rentowne w Polsce.

Powtórny przyjazd przedstawicieli banków amerykańskich i nacisk doradcy prawdopodobnie — tak przypuszczamy — miały na celu między innemi przyspieszenie komercjalizacji kolei żelaznych.

Jest rzeczą bowiem jasną, że przemysł średni i mniejszych rozmiarów nie mogą uzyskać pożyczek zagranicznych, ponieważ nie są dostatecznie wielkimi kontrahentami.

Pozostaje zatem tylko możność udzielania pożyczek inwestycyjnych na cele ogólno-krajowe. A wśród nich wybijają się na pierwszy plan pożyczki kolejowe, jako najbardziej rentowne i pewne.

Tutaj pozwolimy sobie przypomnieć, że od samego początku, t. j. od czasu rokowań pożyczkowych kruszyliśmy kopje za zużyciem pożyczek zagranicznych w pierwszym rzędzie na rentowne inwestycje kolejowe. Okazuje się obecnie, że nasze stanowisko jest i było słuszne.

Tem też należy obecnie tłumaczyć prace nad reorganizacją kolei państwowych.

Według nowego opracowania projekt o reorganizacji kolejnictwa polskiego określa: cele i zadania, bilans otwarcia, stanowisko prawne, inwentaryzację, organy i zarządzanie, przywileje przedsiębiorstwa, świadczenia skarbu i na rzecz skarbu, prawa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, pragmatykę urzędniczą oraz przepisy likwidacyjne.

Cele i zadania brzmią: Dla eksploatacji kolei tworzy się samoistne przedsiębiorstwo państwowe pod firmą „Polskie Koleje Państwowe" z siedzibą w Warszawie.

Zadaniem przedsiębiorstwa jest zarządzanie całym majątkiem, przeznaczonym do użytku kolei państwowych, z tym wyjątkiem, że istniejący w chwili przejęcia kolei państwowych przez przedsiębiorstwo zapas gotówki oraz wszelkie materjały zasobowe przechodzą *na własność* przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo sporządza przy powstaniu bilans otwarcia. Przedsiębiorstwo przejmuje wszelkie zobowiązania, wynikające z dotychczasowej gospodarki kolejowej, w stanie, w jakim się one będą znajdowały w chwili przejęcia kolei państwowych przez przedsiębiorstwo, jak również wszelkie zobowiązania, ciążące na majątku kolei, oddanym w użytkowanie i zarząd przedsiębiorstwa, a ponoszone dotąd przez koleje państwowe.

Również, jak już powyżej powiedzieliśmy, przejmuje cały materjał zasobowy i zapas gotówki na własność.

Przepis odnośnie do inwentaryzacji brzmi: Przedsiębiorstwo obowiązane jest utworzyć do 6 mies. od chwili powstania *własne księgi gruntowe kolejowe*.

Przedsiębiorstwo polskich kolei państwowych zostaje wyposażone w odrębną osobowość prawną; może zaciągać zobowiązania, pozywać osoby trzecie i być pozywane.

Organami przedsiębiorstwa są: Generalna Dyrekcja K. P. oraz podległe urzędy i jednostki administracyjne.

Organy tego przedsiębiorstwa nie są urzędami państwowemi, służą im jednak pod względem publiczno-prawnym wszelkie uprawnienia dotychczasowego państwowego zarządu kolejowego, oraz prawo używania pieczęci państwowej.

Przedsiębiorstwo pokrywa swe wydatki z dochodów własnych.

Na potrzeby eksploatacji może przedsiębiorstwo zaciągać na czas do jednego roku krótkoterminowe pożyczki w sumie łącznej do 10 proc. ogólnego dochodu eksploatacyjnego za rok ubiegły. Pożyczki te winny być spłacone z bieżących dochodów.

Wszelkie nieruchomości oraz ruchomości, przeznaczone do użytku kolei, z wyjątkiem materjałów zasobowych, stają się z chwilą nabycia ich przez przedsiębiorstwo własnością państwa, przedsiębiorstwo zaś zatrzymuje je w swojem użytkowaniu i zarządzie.

Wartość tych nieruchomości i ruchomości uważana będzie za aktywa przedsiębiorstwa.

Materjały zasobowe nabywa przedsiębiorstwo we własnem imieniu i na swoją rzecz.

Generalny dyrektor P. K. P. może przekraczać kredyty, z wyjątkiem kredytów osobowych, ustalonych etatem, o ile te przekroczenia nie zmniejszą przewidzianego planem finansowym czystego zysku.

Przedsiębiorstwo sporządza co roku bilans za ubiegły rok budżetowy, trwający od 1 kwietnia do 31-go marca każdego roku.

Przedsiębiorstwu przysługuje pierwszeństwo do budowy i eksploatacji nowych linij kolejowych. Wybudowane przez przedsiębiorstwo nowe linje kolejowe stają się własnością państwa.

Przedsiębiorstwo będzie obowiązane uiszczać na rzecz państwa opłatę w wysokości 1 proc. od przychodu brutto na fundusz specjalny, przeznaczony przedewszystkiem na dotacje nakazanych przez rząd, a nierentujących się nowych linij oraz inwestycyj.

Pozatem będzie opłacać przedsiębiorstwo tylko te podatki i daniny, które płaciło już w chwili wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1926 r. (o utworzeniu przedsiębiorstwa P. K. P.).

Czysty zysk przedsiębiorstwa przelewa się do Skarbu Państwa. Wszelkie niedobory pokrywa państwo.

Przedsiębiorstwo nie może zaciągać pożyczek na czas dłuższy bez upoważnienia ustawowego.

Zwierzchni nadzór nad przedsiębiorstwem wykonywa *Minister Komunikacji*. On też ustala *taryfy*, zatwierdza główne *zasady prowadzenia* przedsiębiorstwa, *osobowe rozkłady jazdy, typy budowli, taboru, urządzeń telegraficznych, telefonicznych i sygnałów, i ma prawo kontroli finansowej przedsiębiorstwa.*

Ulgi w taryfach osobowych dla funkcjonarjuszów państwowych określi Minister Komunikacji, jednakże w wymiarze nie wyższym, niż istniejące w chwili powstania przedsiębiorstwa.

Również Najwyższej Izbie Kontroli Państwa przysługuje prawo kontroli finansowej, prócz badania *celowości* wydatków.

W pragmatyce urzędniczej zajdą również poważne zmiany reorganizacyjne. Przedewszystkiem znikną dalsze dodatki ekonomiczne, t. j. familijne. Odtąd pensja urzędnicza będzie tylko zapłatą za pracę, a nowi urzędnicy dodatków na żonę i dzieci uzyskiwać nie będą.

Zmiana ta jest bardzo poważną. Albowiem przedsiębiorstwo kolei żelaznych i w tej dziedzinie zamienia się na przedsiębiorstwo zarobkowe, w którem decyduje przedewszystkiem osobista dzielność, a potem dopiero wysługa lat.

Wreszcie projekt określa przepisy likwidacyjne.

Likwidacja przedsiębiorstwa może być postanowiona tylko w drodze ustawodawczej, i wtedy cały majątek przedsiębiorstwa przechodzi na własność państwa, które do wysokości tego majątku jak i majątku państwowego, będącego przedmiotem użytkowania i zarządu przez przedsiębiorstwo, odpowiada za zobowiązania przedsiębiorstwa. *A. Ł.*

Rzut oka na śląskie życie gospodarcze.

Z PRZEMÓWIENIA POSŁA ST. JANICKIEGO W SEJMIE ŚLĄSKIM NAD PRELIMINARZEM BUDŻETOWYM.

Charakterystyczną cechą gospodarczą Śląska jest wielki przemysł. Wszystkie inne dziedziny życia gospodarczego, jak rzemiosło i handel, w wielkiej mierze są zależne od tego przemysłu. Otóż w porównaniu do ostatniego roku przedwojennego, stan tego przemysłu pod koniec roku 1927 przedstawiał się następująco:

Kopalnictwo na Śląsku.

1. Węgiel:

a) Miesięczna produkcja węgla w r. 1913 — 2 661 000 ton.

b) Ilość zatrudnionych górników i robotników przeciętnie miesięcznie w roku 1913 — 89 531.

c) Produkcja węgla w listopadzie 1927 roku — 2 526 000 ton, tj. 135 000 ton mniej niż w roku 1913.

d) Ilość zatrudnionych górników i robotników w listopadzie 1927 roku — 76 530, czyli 13 051 górników mniej, niż w roku 1913.

2. Wszelkie rudy.

a) Miesięczna produkcja w roku 1913 — 45 514 ton.

b) Ilość zatrudnionych górników przeciętnie miesięcznie w roku 1913 — 8850.

c) Produkcja rud w grudniu 1927 roku — 106 600 ton, czyli więcej o 61 086 ton, niż w roku 1913.

d) Ilość zatrudnionych górników w listopadzie 1927 roku — 5560, czyli że 3290 górników mniej, niż w roku 1913.

Hutnictwo.

a) produkcja	1913 mies.	1927 w listop.
	w tonach	
surowca żelaza	53 000	38 400
stali	85 600	65 400
wyrobów walcowanych	63 100	57 800
cynku	14 100	11 100
ołowiu	3 465	2 580

b) Przeciętna ilość robotników w roku 1913 w hutnictwie wynosiła 40 000, zaś w roku 1927 — 37 370, czyli 2630 mniej.

Produkcja koksu wynosiła w r. 1913 przeciętnie miesięcznie 76 500 ton, zaś w roku 1926 już 92 000 ton. Ilość robotników na koksowniach pozostała prawie bez zmiany i wynosiła 2000 ludzi.

Razem więc w wyżej wymienionym śląskim przemyśle ciężkim pracowało w roku 1913 przeciętnie 140 000 osób. Natomiast w listopadzie r. 1927 liczba tych pracowników wynosiła 121 460, czyli 18 971 pracowników mniej, niż w roku 1913.

Tymczasem liczba bezrobotnych w Województwie Śląskiem w styczniu br. wynosiła okrągłe 47 000, tj. 27 proc. wszystkich bezrobotnych w Polsce. W styczniu 1927 r. bezrobotni Śląska liczyli 42 000, czyli 21,5 proc., zaś w czerwcu 1927 r. aż 50 600, czyli okrągłe 30 proc. wszystkich bezrobotnych w państwie.

Widzimy więc, że oprócz tych 19 000 bezrobotnych, którzyby robotę znaleźć powinni wtenczas, gdyby przemysł nasz pracował w tej mierze jak przed wojną, posiadamy jeszcze obecnie 28 000 dalszych bezrobotnych. Skąd oni się wzięli? Najpierw obecny system rejestracyjny wynalazł ich. Wielka część z nich w czasach przedwojennych napewno jako bezrobotni rejestrowani by nie byli. Dalszy powód tej wielkiej liczby to silny przypływ polskich robotników jako uchodźców z niemieckiej części Śląska oraz z głębi Niemiec, jakoteż, aczkolwiek w drobniejszej mierze, z innych dzielnic państwa. Trzeci zaś moment to naturalny przyrost ludności oraz pewne sproletaryzowanie się społeczeństwa powojennego.

Doprowadzenie więc naszego wielkiego przemysłu śląskiego do produkcji przedwojennej nie umożliwi jeszcze rozwiązania kwestji bezrobotnych na Śląsku. Dopiero bardzo poważnie wzmożony ruch budowlany, oraz planowo przeprowadzane osadnictwo przyczynić się mogą do ostatecznej likwidacji tej bolączki społecznej.

Wojna celna, jaką prowadzić musimy z Rzeszą niemiecką, w pierwszym swym okresie bardzo poważnie zagroziła życiu gospodarczemu i społecznemu na Śląsku. Obecnie, po trzech latach jej trwania, nietylko Polska, lecz przedewszystkiem Województwo Śląskie z tej wojny wychodzi zwycięsko. Nasza produkcja przemysłowa, pomimo przejściowego, bardzo ciężkiego osłabienia, obecnie dosięgła, a częściowo prześcignęła wytwórczość z okresu celno-przedwojennego. Przedewszystkiem jednak przemysł śląski znalazł liczne rynki nowe, uniezależnia-

jąc się w ten sposób od jednego głównego, a więc zawsze niebezpiecznego odbiorcy.

Że tak jest, dowodzą następujące fakty:

W roku 1923 wywóz towarów z Polski do Niemiec wynosił 407,7 miljonów mk. niem. Z tego na sam Śląsk przypadało 350,8 miljonów mk., czyli prawie 75% całego wywozu. Natomiast po nastaniu wojny celnej w roku 1925 na ogólny wywóz z Polski do Niemiec w sumie 429 miljonów mk. niem. udział Śląska wynosił zaledwie 150,6 miljonów mk. niem., czyli 35% tego wywozu. Zmalał on zatem o 200 milj. mk., czyli o 57% pierwotnego wywozu do Niemiec,— podczas kiedy wywóz ten z reszty Polski, mimo wojny celnej wzrósł o 158 miljonów mk., czyli o 131 proc.

Podobnie ma się rzecz z przywozem towarów z Niemiec do Polski. W roku 1923, a więc przed wojną celną ogólny przywóz z Niemiec do Polski wynosił 322,7 miljonów mk. niem., w tem do Województwa Śląskiego za 148 miljonów mk. niem., tj. 40 proc. całego przywozu. Natomiast po nastaniu wojny celnej w roku 1925 przywóz z Niemiec do Polski wynosił 331,8 miljonów mk., w czem na Śląsk za 90,4 miljonów mk., czyli 27 proc. tego przywozu. Przywóz więc towarów z Niemiec na Śląsk zmalał w tym czasie o 58 miljonów mk., czyli o 39 proc. śląskiego przywozu poprzedniego, natomiast przywóz z Niemiec do reszty państwa wzmógł się o 66 miljonów mk., czyli o 38 proc.

Cyfry powyższe same mówią za siebie. Przeorjentowanie się przemysłu śląskiego jest wprost olbrzymie. Dziś nawet jeszcze mało kto z nas zdaje sobie z tego sprawę, czem groziło takie przestawienie rynków zbytu i zakupu przemysłu śląskiego w czasie biegu dla całej machiny gospodarczo-społecznej.

A mimo to przemysł śląski płaci nietylko swe podatki, lecz i wszelkie socjalne ciężary spełnia stosunkowo najpunktualniej z całego przemysłu polskiego. I tak np. w roku 1926 ogólna suma składek na bezrobotnych, jaką uiścił cały przemysł polski, wyniosła okrągłe 20 miljonów zł. Z tego przemysł śląski zapłacił 4,7 miljona zł., czyli 25 proc. Z powodu zaległości w płaceniu tych składek, przemysł polski zapłacił samych kar blisko półtora miljona zł. Z tego na przemysł śląski przypada zaledwie 14 tys. zł., czyli niespełna 1 proc. I ten więc fakt mówi za siebie bardzo wiele.

Mimo kryzysu gospodarczego, jaki przechodzimy od roku 1924, życie gospodarcze na Śląsku rozwija się szybszem tempem, niż w innych dzielnicach kraju. Wykazałem to już, mówiąc o absolutnym i relatywnym wzroście wpływów skarbowych na Śląsku i w państwie. Dalsze dowody to ilość wykupionych świadectw handlowych. Pod tym względem sprawa przedstawia się następująco.

Liczba świadectw handlowych wykupionych:

	w r. 1924	r. 1925	r. 1926
a) w całem państwie	395 616	393 226	378 517
b) na Śląsku	15 262	17 719	17 397

Widzimy więc, że podczas, kiedy w całem państwie ubytek wykupionych świadectw handlowych za dwa lata wynosi aż 17 099, tj. 4 proc., to na Śląsku było przeciwnie, gdyż mieliśmy w tym czasie przyrost wykupu świadectw handlowych o 2135, czyli o 14 proc.

O ile chodzi o ilość firm sądownie zarejestrowanych na Śląsku, to sprawa przedstawia się stosunkowo lepiej, niż w innych województwach. Jednakowoż przy tak bujnem życiu przemysłowo-handlowem, jakie cechuje nasze województwo, stan ten winien koniecznie ulec poprawie. Przedewszystkiem wymaga tego interes narodowy przy nadchodzących wyborach do katowickiej Izby Handlowej. I tak np. w roku 1927 było na Śląsku 4288 firm sądownie zarejestrowanych. Z tego na sam handel przypadało 2816, zaś na przemysł 688. W tymże czasie było w naszem województwie: 236 spółek akcyjnych, 750 spółek jawnych, 447 spółdzielni i 7 gwarectw.

Dalszym faktem, uwypuklającym potęgę naszego przemysłu, jest zużycie prądu elektrycznego na Śląsku. Konsumcja siły elektrycznej w naszem województwie wynosi 60 proc. całej elektryczności naszej Rzeczypospolitej.

Reaktywizacja zdrowych stosunków przedwojennych
w przemyśle doby obecnej.

PRZEROST PRODUKCJI, POWSTAŁEJ W CZASIE WOJNY, MUSI BYĆ ZREWIDOWANY... ZDOLNOŚĆ KONSUMCYJNĄ OBECNEGO RYNKU NALEŻY CAŁKIEM OBJEKTYWNIE USTALIĆ... — WIELKIE OBROTY NIEZAWSZE SĄ WSKAZANE Z PUNKTU ZDROWEJ KALKULACJI... — POD JAKIEMI WARUNKAMI MOŻE NASTĄPIĆ PEŁNY POWRÓT ZDROWYCH STOSUNKÓW PRZEDWOJENNYCH?...

Aczkolwiek mija już prawie 10 lat od czasu zakończenia wojny, to przecież przemysł znajduje się zawsze jeszcze w nader trudnem położeniu; jest ono dziedzictwem wielkiego wstrząśnienia przemysłu w czasie wojny.

Wówczas to, jak wiadomo, prawie cały przemysł nastawiony był na fabrykację materjału wojennego. Następstwem tego było powstanie nowych fabryk i powiększenie już istniejących. A gdy produkcja wojenna ustała, dążeniem każdego fabrykanta było, rzecz jasna, utrzymanie zakładu swego w ruchu możliwie przy jaknajwyższej zdolności produkcyjnej.

Początkowo dysponowano znacznemi kapitałami, tak, że nawet i w tym czasie powstawały jeszcze dalsze fabryki. Jak dzielnie przemysł w czasie inflacji umiał dotrzymać placu, pokazuje nam w Niemczech przykład zakładów Stinnesa.

Następnie jednak nadszedł czas stabilizacji rynkowej i przeszła istna Fata Morgana niewyczerpanych możliwości produkowania. Fabrykanci wymyślali wtedy najniemożliwsze rzeczy, aby rozwiązać problem nadprodukcji, bez równoczesnego narażenia się na jakiekolwiek straty. Tak więc cały szereg fabrykantów zboczył ze swej właściwej linji, aby wy-

twarzać towary, niekiedy dla siebie zupełnie obce. — Ignorowano przytem częstokroć fakt, że dla takich fabrykatów istniały już świetnie funkcjonujące fabryki. Jeżeli naprzykład fabrykant podków przeszedł do wytwarzania scyzoryków, to kierowała nim bardziej rozwaga, że powinien całkowicie zatrudniać swój zakład, niż myśl, czy nie istnieje już, być może, dosyć na rynku fabrykantów scyzoryków.

Usiłowania szły więc nietylko w kierunku wytwarzania większej ilości określonych, już dobrze zaprowadzonych typów, lecz także w kierunku fabrykacji całkiem nowych marek. W rzeczywistości jednak nowe te modele różniły się bardzo mało od starych, dawno zaprowadzonych. W taki sposób powstała drugoklasowa branża, która dała się poznać przez typ standardowy więcej różnolitością marek fabrycznych, niż istotnej wartości.

Sytuacja taka zmuszała każdego producenta do szukania nowych rynków zbytu dla swych nowych fabrykatów. Ponieważ jednak zakłady zwiększyły także znacznie produkcję swych właściwych fabrykatów, przeto widziały się zmuszone jeszcze o wiele silniej obsyłać istniejący na te towary rynek.

Odpowiednio do tego zwiększyło się zapotrzebowanie kapitału, a jak wszyscy wiemy, stabilizacja rynkowa przyniosła wraz z sobą niezwykły głód pieniądza. Tak więc z konieczności rzeczy zaczął się okres niezmiernie wysokiej stopy procentowej. Okoliczność ta musiała znowu podnieść koszty produkcji, a ponieważ także płace się podnosiły, przeto ceny wyrobów gotowych szły niezwykle gwałtownie wgórę. Wszystko to prowadziło do ogromnego zaostrzenia się walki konkurencyjnej w przemyśle.

Wspólne usiłowania wszystkich producentów szły w kierunku odprowadzenia towarów możliwie szerokim strumieniem do konsumentów Ponieważ zbożną tą chęcią przepełniona być musiała nietylko sama branża towarów żelaznych, lecz wszystkie gałęzie przemysłowe brały udział w tym boju gospodarczym, przeto zwiększyły się usiłowania producentów stanowienia także o pokrywaniu zapotrzebowania przez konsumentów. Z biegiem lat walka ta konkurencyjna przybierała coraz bardziej na sile.

Położenie pogorszyło się jeszcze bardziej z powodu zwiększonego przywozu obcych artykułów przemysłowych. Zdaje się też, że przywóz ten w najbliższej przyszłości raczej jeszcze się zwiększy, niż zmniejszy. Niestety jednak siła konsumcyjna nie dotrzymała absolutnie kroku produkcji. Sprawa przedstawia się mianowicie tak, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat wykazują życzenia konsumentów daleko większą różnorodność niż dawniej, a ciągłe ulepszenia niektórych nowo do handlu wprowadzonych artykułów spotęgowały jeszcze bardziej tę ich skłonność.

W szczególności odnosi się to do wyrobu towarów żelaznych. Co było naturalną konsekwencją tego? Jeden fabrykant chciał drugiemu wydrzeć z rąk interes. Innemi słowy, niektórzy fabrykanci towarów żelaznych, którzy byli dostawcami wyłącznie hurtowników swej własnej branży, sprzedają obecnie także hurtownikom innych branż, ba, nawet wprost detalistom a także — w sposób godny pożałowania — konsumentom.

Całe to wynaturzenie owej walki gospodarczej prowadziło do tego, że towary musiały być wreszcie ofiarowywane po cenach, które fabrykantowi przy normalnem przydzielaniu z pominięciem hurtowników i z uwzględnieniem wysokich kosztów własnych nie dadzą tego zysku, jaki przed wojną był zupełnie zrozumiały. Najjaskrawiej uwydatnił ów „dumping" we własnym kraju tylko nadmiar towarów, który w gruncie rzeczy mało różni się od dumpingu towarów zagranicznych, przeciwko czemu podniesiono tak energiczny protest. Większość fabrykantów uznała nacisk obecnie panujących stosunków gospodarczych i konieczność natychmiastowego przystosowania się do nich za argument silniejszy, niż własne przekonanie, że tu wychodzić należy z punktu widzenia gospodarczo zdrowego rozwiązania zagadnienia, by można było także dla przyszłości dalej budować na niewzruszonej podstawie.

Mamy tu więc jasno i wyraźnie określone położenie fabrykanta, który na skutek zmienionego z powodu wojny położenia popadł w nigdy nie przeczuwany młyn zawrotny. Zadaniem przeto osób kierujących w przemyśle jest skierowanie głównej uwagi na to, by przedewszystkiem powróciły zdrowe stosunki gospodarcze. Na nich spoczywa odpowiedzialne zadanie wypracowania planów, by z normalnego toru wytrącone życie gospodarcze skierować na właściwą drogę i spowodować wyrównanie między produkcją i konsumcją przy zawsze jeszcze znacznym zysku! I powstaje tu jeszcze — nadające się zawsze do dyskusji — pytanie, czy nie byłoby korzystniej dla fabrykanta zadowolić się mniejszym obrotem, byleby ten obrót zapewniał wyższy, a przedewszystkiem trwały zysk.

Tak właśnie było przed wojną i do reaktywizacji tych stosunków należy dążyć i obecnie...

K. Świrski.

1.000.000 adresów

wolnych zawodów, kupców, przemysłowców, właścicieli ziemskich oraz rzemieślników



40.000 miejscowości

z dokładnem oznaczeniem przynależności wojewódzkiej, powiatowej i gminnej wraz z wymienieniem najbliższej stacji kolejowej, urzędu pocztowego i t. d.

1928

wyszła z druku

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI

wraz z w. m. Gdańskiem

dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosła i Rolnictwa.

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI:

ZAWIERA informacje i adresy, zaczerpnięte ze źródeł urzędowych uzupełnione i najskrupulatniej sprawdzone, zamieszczone **bezpłatnie** i obejmujące całokształt polskiego życia gospodarczego.

INFORMUJE wyczerpująco o 40 000 miejscowości, podając w każdej instytucje państwowe, samorządowe, kulturalne etc. oraz adresy wolnych zawodów, przemysłu, handlu, właścicieli ziemskich, jak również rękodzielników.

DOSTARCZA wszelkich wiadomości w zakresie podatkowym, celnym, wwozowym i wywozowym, obrotu pieniężnego etc

UŁOŻONA jest alfabetycznie według miejscowości oraz według branż i umożliwia natychmiastowe odszukanie żądanych informacji

Księga wydana jest w dwóch językach (polskim i francuskim), przyczem poszczególne działy, ponadto w pięciu językach obcych (angielskim, niemieckim, rosyjskim, czeskim i rumuńskim).

CENA EGZEMPLARZA ZŁ 90.—

Wydawnictwo: TOWARZYSTWO REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ Sp. z o. o.

Jen. Repr. Rudolf Mosse

Warszawa, Marszałkowska 124. Telefony: 142-74, 205-68, 305-68. P. K. O. konto 1775.

Katowice, Mickiewicza 4. Łódź, Szkolna 4. Kraków, Zyblikiewicza 16.

O ważności i korzyściach dobrego opakowania towarów...

OPAKOWANIE POWINNO NAPRAWDĘ CHRONIĆ TOWAR OD ZEPSUCIA I ZNISZCZENIA.. — NALEŻY TEDY PRZEWIDZIEĆ WSZELKIE NIEBEZPIECZEŃSTWA PODCZAS PRZEWOZU... — OPAKOWANIE NIE POWINNO BYĆ ZBYT KOSZTOWNEM ANI TEŻ ZBYTNIO OBCIĄŻAĆ TOWARU...

Zanim przystąpimy do omówienia sposobu opakowania towarów, przejdźmy się po ulicach handlowych większego miasta, zajrzyjmy do urzędu pocztowego, mianowicie do oddziału przyjmującego paczki do przesyłek, a potem do ekspedycji towarowej na kolei, na bulwar, gdzie się ładuje towary na okręt itd.

Cóż tam zobaczymy?

Nadjeżdża wóz spedycyjny, naładowany towarami w beczkach, skrzyniach, koszach, workach, w ramach z listew, bez opakowania itd. itd.

Rozpoczyna się wyładowywanie: beczkę zrzucono z wozu tak, że aż odbija się od bruku kamiennego, skrzynię z ciężkim towarem tak zsunięto z wozu, że jeden jej bok odrywa się i towar z wewnątrz wygląda, w innej skrzyni, na której widnieje napis „ostrożnie" brzęczy szkło, worek zaczepiony o gwóźdź na wozie rozdziera się a biała mąka pokrywa grubą warstwą chodnik, fotel pozbawiony ramy z listew okazuje rozdarte obicie itp. Na poczcie latają jak piłki z rąk do rąk świeżo oddane przez nadawców paczki. Przy ładowaniu i wyładowaniu wagonów i okrętów dzieje się z towarami to samo, co przy rozwożeniu ich wozami spedycyjnemi.

Na każdym kroku spotyka się tę *niedbałość i lekceważenie* sobie *obcego mienia,* jakkolwiek niejednokrotnie nie można całej winy zwalać na personel, zajęty ekspedycją; szkody spowodowane bywają bądź słabem i nieodpowiedniem opakowaniem, bądź niewłaściwem pakowaniem; niezmiernie, a przytem *niepotrzebnie wielkie skrzynie, niezgrabne do ujęcia paki,* za ciężkie, jak na ludzkie siły, wewnątrz nierównomiernie obciążone, wysuwają się z rąk pracowników i powodują uszkodzenie towaru.

Uderzanie wagonu o wagon przy składaniu pociągów towarowych, ciągłe wstrząśnienia wagonu w czasie jazdy — są także czynnikami wyrządzającemi szkody w transportach.

Jakie straty powstają w ten sposób, jeżeli nie na towarach, to w każdym razie na samem opakowaniu, które już staje się niezdatne do ponownego użytku!

Powyżej opisane zjawiska muszą się stać przestrogą, ażeby od środków używanych do opakowania wymagać pewnych właściwości, przedewszystkiem dostatecznej wytrzymałości i należytej odporności, i *ażeby sam sposób* opakowania był z wielką starannością przeprowadzany.

Jeżeli do jednej skrzyni mają być złożone różne towary i to jeszcze o różnej wadze, to należy cięższe przedmioty tak w skrzyni rozmieszczać, ażeby nie obciążać zanadto jednego jej końca i w ten sposób nie utrudniać jej przenoszenia w rękach.

Unikać należy *układania towarów ściśle przy ścianach skrzyń,* aby dopiero wewnątrz powstałe luki wypełniać papierem, wiórami, wełną drzewną itp. Postępować trzeba wprost przeciwnie: dno skrzyni i ściany jej wpierw wyłożyć papierem, czy wiórami lub wełną drzewną, a dopiero na tej wyściółce umieścić towary, wobec czego nie będą one bezpośrednio narażone na uszkodzenie w razie uszkodzenia opakowania, a *w razie upadku* skrzyni *towary* będą *chronione elastycznością wewnętrznego opakowania.*

Przed przystąpieniem do opakowania należy sobie jasno zdawać sprawę z tego, jak i jaką drogą odbywać się będzie przesyłka towaru. Bez względu na to, czy przesyłka pójdzie na koszt adresata czy nadawcy, postępować należy z jednaką starannością przy opakowaniu i wysyłce.

Otóż od *sposobu transportu zależy wybór rodzaju opakowania,* a jako wytyczną zasadę postawić można, że raczej użyć trzeba mocniejszego opakowania niż właściwie jest potrzebne. Ale i o tem pamiętać trzeba, że w niektórych państwach obliczane bywa cło od wagi brutto = netto, t. zn., że *cło opłaca się narówni od opakowania jak i od samego towaru;* gdy zatem sam towar jest stosunkowo lekki w porównaniu z ciężarem opakowania, cło będzie niepomiernie wysokie.

Tem jaskrawiej wystąpi to wysokie oclenie, gdy towar podlega wysokiej stawce celnej. Z tego więc względu należy dawać opakowanie wprawdzie jaknajsilniejsze, ale jaknajlżejsze.

Oczywiście *należy się też stosować ściśle do przepisów, wydanych odnośnie do opakowania, przez odpowiednie przedsiębiorstwa przewozowe: pocztę, kolej, towarzystwa okrętowe* i t. d. przyczem mieć trzeba na uwadze, że ciężar względnie wielkość opakowania wpływa także na podrożenie kosztów przewozu, gdyż przewoźne oblicza się od ciężaru, względnie od objętości.

Oszczędność w opakowaniu, kosztach przewozu a nawet niekiedy w cle uzyskać można *przez pakowanie towarów w stanie* zdemontowanym *(rozebranym);* skutkiem tego więcej części składowych zmieści się do jednej skrzyni, mniej potrzeba dodatkowego opakowania do wypełnienia luk, samo opakowanie może być lżejsze i t. d. Stosować należy ten system przy różnego rodzaju maszynach, narzędziach, meblach (krzesła zdemontowane), beczkach i t. p.

Przy transportach morskich wymagane są *dodatkowe opakowania:* ze względu na wilgoć, szkodzącą wielu towarom, skrzynie muszą być wewnątrz wyłożone blachą, staniolem, papierem woskowym; ze względu na ciągłe kołysanie się okrętu muszą mieć pewne towary opakowanie zewnętrzne z materjału elastycznego n. p. na beczkach obręcze słomiane lub gumowe.

Celem zabezpieczenia opakowania *przeciw* uszkodzeniu, otwarciu przypadkowemu lub rozmyślnemu *(kradzież),* należy *zastosować pewne ostrożności.* — Skrzynie nie wystarcza zbić gwoździami lecz jeszcze obić taśmą żelazną lub związać drutem i to nawijanym na gwoździe. Tak samo bale powinny być taśmą żelazną związane. Czasami wystarczy zabezpieczyć opakowanie plombami.

Tow. Akcyjne

PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO

w POLSCE

RADOMSKO

Adres telegr.: „Metal“ Telefon nr. 22

wyrabia:

DRUT żelazny i stalowy ciągniony, miedziowany, ocynkowany, dla telegrafów i telefonów, w kręgach i prętach, drut kolczasty i skobelki.

GWOŹDZIE druciane kwadratowe, okrągłe i fasonowe.

LINY stalowe wydobywalne, pochylniane, prowadzące, niosące, ciągnące, dla podnośników i dźwigów, dla przekładni.

SPRĘŻYNY meblowe z końcami prostemi, zakręcanemi i zapinanemi.

KLAMERKI stalowe do bel.

NITY saskie, bednarskie, blacharskie, kotłowe, do zbiorników, do krat, do okrętów, do zawias.

WKRĘTKI żelazne i mosiężne do drzewa i do metali, wkrętki kute, śruby do krzeseł.

SZPADLE i ŁOPATY stalowe, motyki, skrobadła i tłuczki.

WIDŁY stalowe do siana, do nawozu, do koksu, do buraków, do kartofli, kopaczki i dziabki.

KONSTRUKCJE żelazne, jako to: budynki fabryczne, hale maszynowe, szkielety wież kościelnych, dachy, mosty, zbiorniki, pomosty, specjalne wagony do piasku 15-o tonowe i mniejsze, kolejki przenośne, zwrotnice kolejowe, rozjazdy i zwrotnice tramwajowe, wagoniki, kolejki napowietrzne, dźwigi i krany.

4069

ST. GRABIANOWSKI

BIURO INŻYNIERSKIE
I DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

Poznań	Katowice	Bydgoszcz
Plac Wolności 14 a	ul. Słowackiego 24 (dom własny)	ul. Dworcowa 66
Tel. 4010 i 4011	Tel. 1321 i 1322	Tel. 912

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

Blachy, pręty, rury, druty, miedziane, mosiężne, aluminiowe, ołowiane, cynkowe i inne

Metale: Cynę Banca, cynę do lutowania, metale białe łożyskowe, antymon, miedź, ołów, cynk, aluminium hutniczy i przetapiany.

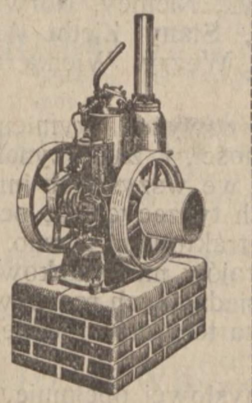
Rury: kotłowe, ciągnione, spawane, gazowe, czarne i ocynkowane, łączniki lano-kute.

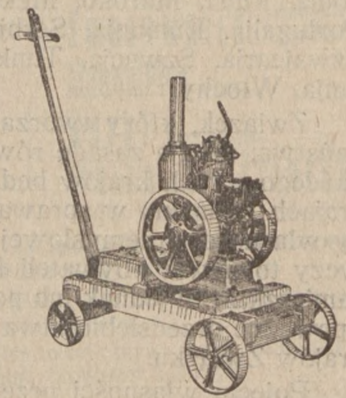
Żelazo: sztabowe, formowe, blachy żelazne.

Pędnie: wałki transmisyjne, łożyska samosmary, wieszaki, sprzęgła, koła pasowe.

Pasy: skórzane i z sierści wielbłądziej, troki, wosk do pasów, łączniki.

4505a





Motory ropne 6 K. M. stacyjne i przewoźne

Imadła równoległe szer. szczęk 60, 80, 100, 120, 140, 150, 180, maszynowe szer. szczęk 75, 115, 150-200

Piły mechaniczne do rżnięcia żelaza

poleca 5254

MOTOR POLSKI Tow. Akc. w ŻNINIE

Generalny przedstawiciel na Polskę za wyjątkiem województw Poznańskiego i Pomorskiego

E. WIELGOSIŃSKI, Warszawa-Praga, Gocławska 9.

Przy wszelkiego rodzaju opakowaniach przestrzegać się powinno zasady że opakowanie ma służyć do użyku nietylko raz lecz o ile możności ma spełniać swoje zadanie jaknajdłużej. Albo bowiem opakowanie ma być zwrócone nadawcy, albo staje się ono własnością odbiorcy, który za nie płaci bądź osobno, bądź w cenie towaru — jest ono zatem częścią majątku jednego lub drugiego i marnować go nie wolno.

Najczęściej niszczy się bezmyślnie opakowanie przy rozpakowywaniu towaru, łupiąc i łamiąc deski skrzyń, rozdzierając worki i maty, niszcząc kosze i karbony itd. W ten sposób pozostają tylko szczątki, nadające się jedynie do spalenia, które jednak nie jest żadną rekompensatą wartości tego opakowania.

A przecież przy ostrożności względnej nawet można ustrzec opakowanie od zniszczenia i w ten sposób zachować je do dalszego użytku tego lub owego lub przynajmniej do sprzedaży.

Jeżeli się weźmie na uwagę wielką firmę, która masowo sprowadza towary, to można sobie wyobrazić *jak wielką wartość przedstawia w ciągu roku opakowanie lub przynajmniej materjał,* użyty na ten cel. Niszczenie tego materjału powoduje przedewszystkiem wielkie straty dla samej firmy, a wszystkie tego rodzaju straty ogółu przedsiębiorstw przedstawiają miljonowe straty w życiu gospodarczem kraju.

Witold Skalski.

KĄCIK PRAWNICZY.

Prawo patentowe w stosunkach międzynarodowych.

Międzynarodowe prawo patentowe — że tak pozwolimy je sobie nazwać — zostało stworzone już 20 marca 1883 r. — tak zwaną Związkową Konwencją Paryską o ochronie własności przemysłowej. Konwencja ta uległa pewnym zmianom 14. grudnia 1900 r. w Brukseli oraz 2. czerwca 1911 r. w Waszyngtonie i w tej formie zatwierdzona została przez Traktaty Pokojowe. W wykonaniu Traktatu Wersalskiego przystąpiła doń także Polska.

Art. 1. konwencji postanawia, że kraje, zawierające umowę, tworzą Związek dla ochrony własności przemysłowej. Otóż do tego Związku należą poza Polską nast. kraje: Austrja, Belgja, Bułgarja, Czechosłowacja, Danja, S. Domingo, Finlandja, Francja (Algier), W. M. Gdańsk, Hiszpanja, Holandja, Japonja, Kuba, Maroko, Meksyk, Niemcy, Norwegja, Portugalja, Rumunja, Serbja, Stany Zjedn. A. P., Szwajcarja, Szwecja, Tunis, Węgry, Wielka Brytanja, Włochy.

Związek, który tworzą powyżej wymienione państwa, uznaje zasadę równości, t. zn. przynależni każdego z tych krajów będą we wszystkich innych krajach Związku, w sprawach tyczących się ochrony własności przemysłowej, traktowani równo. Dotyczy to nawet obywateli krajów niezwiązkowych, zamieszkałych jednak lub posiadających rzeczywiste i poważne przedsiębiorstwa na terytorjum jednego z krajów Związku.

Pojęcie własności przemysłowej obejmuje patenty na wynalazki, modele użytkowe, rysunki i modele przemysłowe, znaki fabryczne i handlowe, firmy handlowe i znaki pochodzenia, — przyczem „własność przemysłowa" dotyczy także wytworów rolnictwa (wino, owoce, zboże, bydło itd.), oraz górnictwa (minerały, wody mineralne itd.).

Ten, kto prawidłowo zgłosi patent na wynalazek, wzór użytkowy, rysunek lub model przemysłowy, znak fabryczny lub handlowy w jednym z krajów, zawierających umowę, będzie dla zgłoszenia w innych krajach korzystał z prawa pierwszeństwa, — i to dla pierwszych dwuch rodzajów patentów w ciągu 12 miesięcy, dla reszty — w ciągu 4 miesięcy. Ktokolwiek będzie chciał korzystać z tego prawa pierwszeństwa, będzie musiał złożyć oświadczenie, wskazujące datę i kraj zgłoszenia pierwotnego; pozatem poszczególne kraje mogą wymagać od składającego takie oświadczenie, przedstawienia kopji zgłoszenia (opisu rysunków itp.), potwierdzonej co do zgodności przez władzę, która je przyjęła,— oraz jej tłumaczenia.

Zgłoszenie patentu w poszczególnych krajach związkowych musi się pozatem odbyć według norm tamże obowiązujących.

Patent, zgłoszony podług umowy, jest niezależny od patentów, udzielonych na ten sam wynalazek w innych krajach umownych i nieumownych; odnosi się to zwłaszcza do przyczyn nieważności i wygaśnięcia oraz normalnego czasu trwania patentu: wynalazek, chroniony w kraju, może być pozbawiony ochrony zagranicą.

Inne i wygodniejsze są przepisy, dotyczące ochrony znaków fabrycznych i handlowych. Znak taki, zarejesrowany prawidłowo w kraju, z którego pochodzi, będzie dopuszczony do zgłoszenia i chroniony „taki, jaki jest" w innych krajach związkowych. Jego zarejestrowanie nie będzie więc uzależnione w tak wielkim stopniu od przepisów, obowiązujących w poszczególnych krajach Związku, jak to miało miejsce przy rejestrowaniu patentów grupy pierwszej. Od ogólnej zasady „będzie dopuszczony do zgłoszenia i chroniony taki, jaki jest" — istnieją pewne wyjątki; mogą być odrzucone znaki:

1) mogące naruszyć prawa, nabyte przez osoby trzecie w kraju, w którym zgłasza się o udzielenie ochrony;

2) pozbawione wszelkich własności odróżniających;

3) które są przeciwne moralności lub porządkowi publicznemu.

Najwydatniej jest chroniona nazwa firmy handlowej. Będzie ona chroniona we wszystkich krajach Związku bez obowiązku zgłaszania, niezależnie od tego, czy stanowi ona część znaku fabrycznego lub handlowego, czy też nie.

Nieprzestrzeganie powyższych przepisów pociąga za sobą następujące skutki:

Każdy wyrób, zaopatrzony bezprawnie w znak fabryczny, lub handlowy, lub w nazwę firmy handlowej, będzie zajęty przy wwozie do tych krajów Związku, w których znak ten lub nazwa tej firmy handlowej ma prawo do ochrony prawnej. Jeżeli prawodawstwo jakiegokolwiek kraju nie pozwala na zajęcie towaru przy wwozie, zajęcie zastąpi się przez zakaz wwozu albo przez takie środki, jakie prawo danego kraju zabezpiecza w podobnych wypadkach swym własnym obywatelom. Zajęcie win-

Wytwórnia Pędni, Maszyn i Odlewnia Żeliwa

KRAWCZYK i S-ka

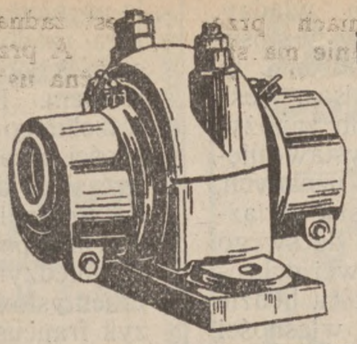
w Zawierciu

Specjalność: PĘDNIE, odlewy maszynowe i budowlane żeliwne i bronzowe, koła zębate stożkowe i czołowe.

STALE NA SKŁADZIE SPRZĘGŁA CIERNE HILLA

Całkowite urządzenia elewatorów i transporterów zbożowych, węglowych i innych.

OKNA ŻELAZNE.



WŁASNE BIURO w Warszawie, ul. Krucza 16, tel. 105-17.

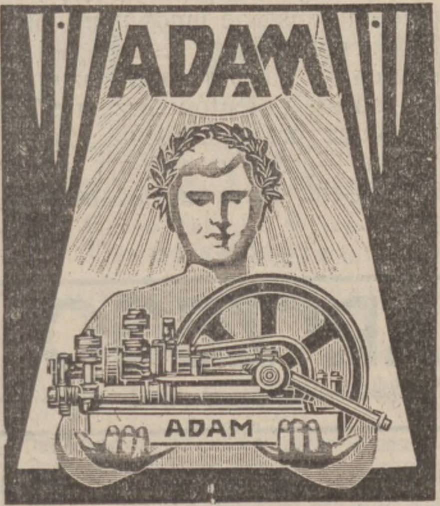
Przedstawicielstwa

we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej.

3677

Patentowane

66-cioletnie doświadczenie



MOTORY

Diesla z kompresorami i bez oraz ssącogazowe i benzynowe, o precyzyjnem i masywnem wykonaniu, małej ilości obrotów

FABRYKI GERHARD ADAM OSKAU C. S. R.

poleca na dogodnych warunkach spłaty i z długoletnią gwarancją

GENERALNY ZASTĘPCA NA RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ

M. BIKSGORIN, LWÓW

KRASZEWSKIEGO 15. TEL. 8-04

Konsygnacyjny skład we Lwowie. - Prospekty i kosztorysy na żądanie.

Biuro Techniczno-Handlowe

A. GLASER

Poznań, ulica 27 Grudnia 16, dom tylny.

Telefony: 41-16 i 50-16

Adres telegraficzny: „Technohandel"

Jeneralne Przedstawicielstwa i składnice fabryczne:

„Berson" Polska Fabryka Wyrobów Gumowych S. z o. p. w Krakowie,

Włocławska Fabryka Drutu dawn. C. Klauke Sp. Akc. w Włocławku

O. E. Dominik Mechaniczny Zakład Technicznych Tkanin w Włocławku

Posiada na składzie: 5596

Pasy skórzane, z sierści wielbłądziej, konopne i bawełniane.

Płyty uszczelniające org. „Klingerit", Laserit, azbestowe i gumowe.

Szczeliwo konopne, bawełniane, azbestowe, talkowe i gumowe.

Węże gumowe tłoczące, spiralowe, do pary, parciane i parciane wewnątrz gumowe wszelkich wymiarów.

Armatura do pary, wody i gazu.

Szkła wodowskazowe rurkowe org. „Klingera" i wazowe do oliwiarek kroplowych.

Smarownice różnych typów

Manometry oraz

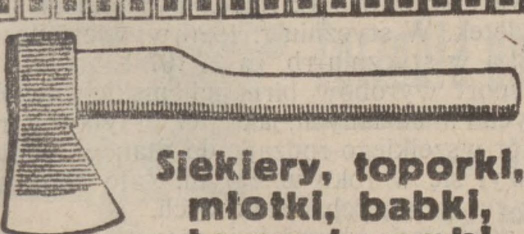
Kurki kontrolne.

Wełna oraz **Ścierki** do czyszczenia maszyn.

Lampy i kolby benzynowe do lutowania - Szczotki stalowe Filce techniczne - Fibra w płytach i laskach

oraz wszelkie inne ARTYKUŁY TECHNICZNE potrzebne dla przemysłu i rolnictwa.

Dostawa: do biur technicznych, kolei, cukrowni, gorzelni, browarów i fabryk.



Siekiery, toporki, młotki, babki, łomy, tyranki

i inne wyroby masowej produkcji kuźnictwa poleca

FABRYKA MASZYN I MŁOTOWNIA

OŁDAKOWSKI i NEUMARK

2783 właśc.: Edward Neumark

ŁÓDŹ - UL. ZAKĄTNA 81.

RURY kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane

poleca do natychmiastowej dostawy ze składu w Poznaniu

DOM HANDLOWY

ANTONI BERNHARD

Poznań, Wielkie Garbary 18. Tel. 12-59

4226

no się odbyć według prawa danego kraju na wniosek prokuratury lub innej kompetentnej władzy, bądź też osoby zainteresowanej. Przepisy te stosują się także do wyrobu, na którym pochodzenie oznaczono fałszywie nazwą pewnego miejsca, jeśli dodana jest firma handlowa zmyślona lub zapożyczona w zamiarze podejścia. W razie wystaw międzynarodowych, oficjalnych lub oficjalnie uznanych, urządzonych na terytorjum jednego z państw związkowych, państwo to udzieli — stosownie do swego prawodawstwa wewnętrznego, tymczasowej ochrony wszelkiej własności przemysłowej, która będzie na wystawie umieszczona. — Ochronie własności przemysłowej służy też prawo o nierzetelnem współzawodnictwie. Strony umowne mają przynależnym Związku zapewnić ochronę skuteczną przeciw temu współzawodnictwu, przyczem osoby, objęte umową, należy tak traktować, jak własnych obywateli.

Każdy z krajów, zawierających umowę, obowiązuje się ustanowić u siebie odrębny urząd dla spraw własności przemysłowej, — i centralne biuro zgłoszeń w celu podawania do wiadomości ogółu — patentów na wynalazki, modeli użytkowych, rysunków, i modeli przemysłowych oraz znaków fabrycznych i handlowych. Pozatem posiada cały Związek urząd międzynarodowy, ustanowiony w Bernie pod nazwą „Biura międzynarodowego dla ochrony własności przemysłowej" — „Bureau international pour la protection de la propriété industrielle", który podlega rządowi konfederacji Szwajcarskiej, który ustala jego organizację i czuwa nad jego funkcjonowaniem. Biuro ma za zadanie zbierać informacje wszelkiego rodzaju, odnoszące się do ochrony własności przemysłowej, czynić studja w tym kierunku, być stale do dyspozycji członków Związku w celu dostarczania im informacyj specjalnych, których mogliby potrzebować w sprawach, odnoszących się do międzynarodowego zawiadywania własnością przemysłową. Językiem oficjalnym Biura jest język francuski. Biuro ma także swe pismo.

Członkowie Związku mogą także zawierać umowy specjalne o ochronie własności przemysłowej, nie stojące w sprzeczności jednak z prawem związkowem. Uczynili to już w sprawie rejestracji znaków fabrycznych i handlowych. Zamiast w obcych krajach, znak taki może być złożony w biurze berneńskiem ogólnego Związku, co się równa zgłoszeniu w każdem państwie umownem zosobna.

Na zakończenie dodamy jeszcze objaśnienie, że pod nazwą patentów na wynalazki rozumie konwencja rozmaite rodzaje patentów przemysłowych, dopuszczonych przez prawodawstwa krajów, zawierających umowę, — jako to: patenty wwozu, patenty udoskonalenia itd. zarówno na sposoby wyrobu, jak i na wyroby.

A. Zw.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ZAGRANICY

NIEMCY.

Na południowym rynku surówki ruch zadowalający. Wskutek większego zapotrzebowania materjału ze strony fabryk maszyn i innych przedsiębiorstw odlewnie są stale zajęte. Ceny surówki wynosiły za 1000 kg. żelaza hematytowego franco kolej Mannheim-Ludwigshafen 90 M., franco kolej Karlsruhe 91 M., niemiecka surówka odlewnicza I. franco kolej Mannheim-Ludwigshafen 88 M., Karlsruhe 85 M. Surówka odlewnicza luksemburska stacja załadowcza Wintersdorf 75 M., Sierck 71 M.

Na wzmożone zużycie surówki wpływają bardzo dodatnio wysokie ceny złomu maszynowego.

W branży żelaza i stali narzędnej oczekiwane ożywienie nie następuje. Małe zakupna nadreńsko-westfalskiego przemysłu narzędzi nie odpowiadają podaży surowca, a południowo-niemieccy hurtownicy nie byli w stanie odprzedać większych ilości żelaza i stali narzędnej.

Od pierwszego marca rb. obowiązują nowe, wyższe ceny, ustanowione przez zw. wytw. narzędzi precyzyjnych. Podwyżka cen dotyczy przedewszystkiem grup frezów i żłobików, wiertaków i wyżłabiaków, pilników i świdrów wpustowych, napinadeł i narzędzi mierniczych dla obrabiarek metali. Ogółem wydano 140 nowych cenników, które obowiązują już, jak to wyżej powiedziałem, od początku bieżącego miesiąca.

Fabryki wyrobów stalowych w Solingen ustanowiły następujące warunki płatnicze, obowiązujące również od 1 marca rb. Wszelkie rachunki, nie wykluczając weksli, powinny być uregulowane w ciągu 60 dni. Przy spłatach w przeciągu 30 dni udziela się płatnikom 2 proc. zniżki. Miejscem wypełniania warunków jest zawsze siedziba firmy.

Na metale tendencja nadal słaba. Ceny miedzi i ołowiu obniżyły się jeszcze więcej w czasie od 1 marca do dziś. Inne metale utrzymują się na stałym poziomie. Obroty nadal minimalne.

ANGLJA.

Sheffieldcy fabrykanci specjalnych wyrobów stalowych są bardzo zadowoleni z powodu znacznego zmniejszenia się w ciągu ubiegłego miesiąca importu tych artykułów, zwłaszcza z Niemiec. Ich życzeniem jest, by i nadal tak pozostało, gdyż tą drogą podnosi się konsumcja ich własnych wyrobów.

Eksport wyrobów nożowych i innych narzędzi utrzymał się na wysokości miesiąca stycznia, osiągając wartość 87 358 Ł. Znacznie podniósł się wywóz żyletek. W styczniu r. 1926 wywieziono ich za 8 400 Ł, a w styczniu rb. za 27 107 Ł.

Eksport wyrobów birminghamskich, osobliwie stalowych i miedzianych, jak igieł, przyborów rybackich, piór wszelkiego rodzaju, do Stanów Zjedn. Am. zmniejszył się w roku ubiegłym. Zato poprawił się wywóz rur żelaznych i stalowych.

W górnictwie i hutnictwie niema poprawy. Produkcja węgla się nie powiększyła, chociaż w lutym daje się już odczuwać wpływ przedłużenia czasu pracy. Gdy bowiem w roku 1926 wydobyto w 1, 2, 3, 4 tygodniu stycznia, oraz w 1 i 2 tygodniu lutego ton 4 052, 5 060, 5 461, 5 405, 5 498, 5 414, to w tym samym czasie w r. b. wydobyło 4 421, 5 279, 5 204, 5 142, 5 045, 5 020 ton.

Najlepsze i najtańsze
są tylko
tarcze szlifierskie

NAXOS ORGANOXYD

Naxos Schleifscheibenfabrik G.m.b.H. Soltau

Generalny przedstawiciel na Polskę:

Bronisław Zamiara
Bydgoszcz, Na groby 8-10. 5574

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.
Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

Składnica w Poznaniu.
Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 62-35

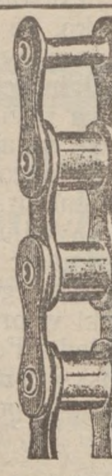


Łańcuchy

do żórawi, dla kopalń i hut
łańcuchy dla kolei żelaznych i okrętów
wzorcowane i niewzorcowane,
łańcuchy do elewatorów,
łańcuchy Ewart'a, 3761/4074 t
łańcuchy Gall'ego,
ze specjalnego żelaza i stali dostarcza
po cenach fabrycznych

„Łańcuch"

Fabryka łańcuchów i Warsztaty Mechaniczne
Król. Huta, ul. 3-go Maja 26.





Zgrzebła do koni

Szufelki do węgli
„ do śmieci
Haki do łóżek
Narożniki do okien

Wielkopolska
Fabryka Wyrobów Metalowych
4 22 **W. Ressel i A. Olejniczak**
Poznań, Łazarska 2.

Bracia Deierling

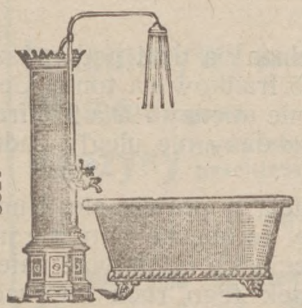
Poznań Składowa 4.



Polecamy: Gwoździe, druty, widły, szpadle, szufle, lemiesze, odkładnie, okucia budowl., śruby i łańcuchy 5344

A. STANEK

specjalna fabryka pieców i wanien kąpielowych wszelk. rodzaju.



5321

Poznań

ul. Małe Garbary 7 a.
Telef. 33-50. Zał. w r. 1902.
46441 Przy zapotrzebowaniu proszę zażądać oferty

Z tytułu posiadanej przez nas

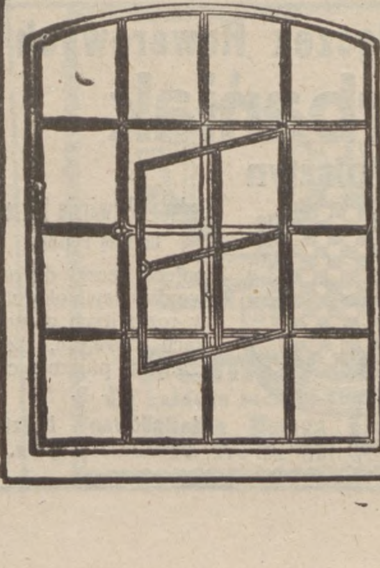
REPREZENTACJI

na Województwo Pomorskie

Pierwszej w Polsce fabryki kołków stalowych i śrubek „Zwój" w Grudziądzu

polecamy; Kołki stalowe (dyble) do instalacji elektrycznej, śrubki do kołków, wkrętki do metali, nity mosiężne. Ceny konkurencyjne. Towar pierwszorzędny. Cenniki, wzory na żądanie. 5329

„FERRUM" Spółka Handlowa.
Bydgoszcz, ulica Cieszkowskiego 20. Telefon 665.



FABRYKA KRAT I OKIEN KUTYCH

Edward Siwka

ŚRODA, ul. Ogrodowa 5.
Telefon 127
dostarcza
okna żel.-kute do fabryk, mieszkań i chlewów, bramy żel.-suwane, kraty, różne zawiasy do wrót i wszystkie artyk. żel do budowli, według własnych i nadesłanych prospektów szybko i tanio. 3816
Kosztorysy darmo.

Produkcja żelaza i stali w miesiącu styczniu nie ruszyła z miejsca. Wprawdzie produkcja surówki żelaza i stali była nieco większa jak w grudniu; w porównaniu jednak do produkcji w jesieni roku przeszłego jest ona znacznie mniejsza.

Wyprodukowano:	surówki żelaza	surówki stali
w sierpniu 1927 r.	591 ton	777 ton;
w październiku 1927 r.	596 ton	699 ton;
w listopadzie 1927 r.	576 ton	699 ton;
w grudniu 1927 r.	559 ton	605 ton;
w styczniu 1928 r.	560 ton	626 ton.

W ostatnim miesiącu roku ubiegłego import żelaza i stali był większy, aniżeli w styczniu r. 1926. Odnosi się to zwłaszcza do półfabrykatów walcowniczych.

Wywóz maszyn w styczniu rb. wynosił 50 000 ton, gdy w grudniu roku ubiegłego wynosił tylko 43 000 ton, a w styczniu r. 1926 — 41 000 ton.

FRANCJA.

Francuski syndykat żelaza na drut podwyższył ceny dla Francji o blisko 25 franków na tonie. Ceny zasadnicze wahają się obecnie między 790 a 910 franków za tonę. Warunki sprzedaży nie uległy żadnej zmianie.

Na rynku żelaza sytuacja poprawia się. Kupcy i konsumenci przekonali się, że obecne ceny nie mogą ulec dalszej zniżce; przeciwnie oczekiwać należy nowej zwyżki cen. Wskutek tego ruch interesów znacznie się ożywił. Polepszenie to nie jest jednak powszechne, a raczej obejmuje tylko pewne rodzaje wyrobów, a przedewszystkiem artykuły sezonowe. Przy tem wszystkiem ceny pozostają bez zmiany i wpływa to dodatnio na rozwój rynku i budzi większą ochotę nabywania ze strony hurtowników i detalistów, oraz przemysłowców.

HOLANDJA.

Syndykat sowiecki „Eksportles“ ma zamiar stworzyć w Amsterdamie swoją filję pod firmą holenderskiego towarzystwa akcyjnego, celem większego scentralizowania wywozu drzewa sowieckiego do Holandji.

CZECHOSŁOWACJA.

Dnia 1 maja rb. wygasł tajny układ między Rzeszycą a czeskim przemysłem hutniczym, dotyczący sprzedaży żelaza handlowego na rynku rumuńskim. W związku z tem Witkowickie Zakłady zorganizowały koncern dla zakupu żelaza handlowego, a w skład jego wchodzą rumuńscy hurtownicy tej branży. Obecnie dyskutowany jest przez strony projekt umowy na dostawę 30 tys. ton żelaza rocznie. Koncern ofiaruje 4.43 leje za kg. cif Giurgiu, co łącznie z kosztami transportu, cła, podatku obrotowego itp. w sumie lei 4.89 stanowi 9.32 lei. Jedna z polskich hut chciała partycypować w umowie z koncernem, ofiarowując swe wyroby po cenie bardzo niskiej, gdyż 4 leje za kg. loco granica rumuńska, okazało się jednak, że wskutek korzystania przez przemysł czeski z transportu dunajowego, może on kalkulować swą cenę sprzedażną o 1 lej taniej od ceny polskiej.

SZWECJA.

Obowiązujący w Szwecji zakaz wywozu złomu żelaznego do dnia 29 lutego rb. został przedłużony przez tamtejszy parlament do dnia 31 maja 1928 r.

Zakaz powyższy nie dotyczy złomu żelaza ocynkowanego i cynowanego.

NORWEGJA.

Norweskie Koleje Państwowe zakupiły ostatnio w drodze przetargu 25 tys. ton węgla górnośląskiego, który okazał się o 6 pensów na tonie tańszy od węgla z Newcastle. Duńskie Koleje Państwowe ogłosiły przetarg na dostawę 60 tys. ton węgla, z czego 6 tys. ton zakupiono w Newcastle po cenie około 14 sh 3 d fob, pozostałe zaś 54 tys. ton zakontraktowano w Polsce.

ROSJA SOWIECKA.

Pertraktacje Sowietów z Fordem doszły już tak daleko, że w Moskwie rozpocząć można konferencje z głównym komitetem koncesyjnym w sprawie działalności zakładów Forda w Sowietach, której forma jeszcze nie jest ustalona. Jakkolwiek w roku ubiegłym analogiczne pertraktacje nie doprowadziły do żadnego rezultatu, obecnie widoki są dobre, gdyż konjunktura polityczna dla Ameryki jest korzystniejszą. Według krążących pogłosek byłby Ford gotów prowadzić fabrykę w Sowietach, gdyby rząd sowiecki zagwarantował mu odbiór produkcji tej fabryki w przeciągu pierwszych 5-ciu lat. Jakkolwiek zakłady Forda wysłały już swojego delegata do Moskwy, nie należy się ostatecznego załatwienia tej sprawy spodziewać przed przyjazdem Forda do Berlina.

Zebrał i opracował *J. Taberski.*

KRONIKA EKSPORTOWO-IMPORTOWA

OPARTA NA BEZPOŚREDNICH INFORMACJACH Z PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO; IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH; IZB HANDLOWYCH MIĘDZYPAŃSTWOWYCH W KRAJU I ZAGRANICĄ; KONSULATÓW RZECZYPOSPOLITEJ I PAŃSTW OBCYCH — TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ORAZ ZWIĄZKÓW GOSPODARCZYCH.

WYCIECZKI ZAGRANICZNE NA TEGOROCZNE TARGI POZNAŃSKIE.

Dyrekcja Targów Poznańskich otrzymuje z różnych stron zagranicy wiadomości, że na tegoroczny ósmy Międzynarodowy Targ przybędą poważni przedstawiciele sfer gospodarczo-przemysłowych, reprezentanci poważnych instytucyj handlowych i poważnych zrzeszeń kupieckich. Dotychczas zapowiedziały przybycie następujące wycieczki zagraniczne:

Z Grecji.

Jak wiadomo, koła gospodarcze Grecji żywo interesują się wytwórczością naszą. Od kilku lat tamtejsze organizacje gospodarcze w sposób bezpośredni brały udział w Targach Poznańskich. W ub. r. na Targach byli obecni przedstawiciele greckiego handlu i przemysłu, a w okresie dwu ostatnich lat sfery gospodarcze naszego kraju zdołały nawiązać bliską łączność z rynkiem greckim. Za pośrednictwem Targów Poznańskich, jak również wskutek udziału Polski w Targach w Salonikach, zorganizowanego przez p. Ślizińskiego, dokonał nasz przemysł bardzo znacznych transakcyj. Należy zauważyć, że Targi posiadają w Grecji stałego swego przedstawiciela od lat kilku, a pozatem stwierdzić, że ostatnia polska wystawa w Grecji, na której zademonstrowano stan naszej produkcji, wielce przyczyniła się ku zacieśnieniu bliższych stosunków wzajemnych.

Na tegoroczne Targi z Grecji przybędzie wycieczka, składająca się z 30—35 wybitnych kupców i przemysłowców, prezesów Izb Handlowych i Związków Kupieckich, która przy tej sposobności zamierza poczynić poważne zakupy w Polsce.

Z Turcji.

Z Turcji na tegoroczny Targ w Poznaniu przybędzie wycieczka, składająca się z poważnych przedstawicieli świata kupieckiego i przemysłowego. W ub. r. Turcja na Targach wystąpiła po raz pierwszy w osobnym pawilonie z eksponatami, które wzbudziły znaczne zainteresowanie sfer polskich. Pozatem specjalna wycieczka turecka zwiedzała w ub. r. podczas Targów Polskę, a przedewszystkiem Wielkopolskę i Pomorze, gdzie zapoznano się z gospodarstwem rolnem i przemysłem, zwłaszcza w zakresie produkcji maszyn rolniczych. Podnieść trzeba, że przemysł nasz dokonał właśnie wtedy z przedstawicielami Turcji kilka poważnych transakcyj.

Z Austrji.

Z Austrji przybędzie wycieczka kupców-eksporterów, których w pierwszym rzędzie interesować będą takie produkty, jak: masło, jaja, oleje żywiczne, drzewo wszelkiego rodzaju. Podczas ubiegłych Targów kupcy austrjaccy zawarli szereg transakcyj na nabiał i oleje ziemne. Bliższych informacyj udziela sferom zainteresowanym Wydział Zagraniczny Targów.

Z Bliskiego Wschodu.

Sfery gospodarcze Bliskiego Wschodu okazują silne zainteresowanie wobec Targów Poznańskich. Z wielu krajów Bliskiego Wschodu spodziewane są wycieczki na tegoroczne Targi.

Z Syrji i Palestyny przybędą specjalne wycieczki, celem nawiązania łączności z polskiemi firmami eksportowemi i bliższych stosunków handlowych. W związku z tegorocznemi Targami w Poznaniu, Izba Polsko-Palestyńska Przemysłowo-Handlowa przystąpiła do wydawnictwa specjalnego numeru, poświęconego Polsce, w języku angielskim. Wydawnictwo to będzie miało nieprzeciętną wartość, gdyż celem jego jest zorjentowanie sfer gospodarczych Bliskiego Wschodu o znacznych możliwościach eksportowo-handlowych przemysłu polskiego.

OKAZJE DO HANDLU.

Firma **niemiecka** poszukuje w Polsce przedstawiciela na maszyny do wyrobu fornierów.

*

Redakcja pewnego codziennego pisma **angielskiego** założyła specjalne biuro, mające na celu udzielanie wszelkich informacyj handlowych oraz ułatwianie nawiązywania stosunków handlowych z firmami angielskiemi.

*

Pewna firma **rumuńska** pragnie otrzymać przedstawicielstwo polskich przedsiębiorstw branży włókienniczej, firm, wyrabiających artykuły żelazne, oraz firm, wyrabiających tapety.

*

Państwowy Instytut Eksportowy posiada materjały informacyjne, dotyczące kwestji organizacji eksportu drutu, śrub, gwoździ itp. na rynki **bałkańskie.**

*

Grecka firma drzewna, prowadząca handel na wielką skalę, pragnie wejść w kontakt z kilkoma większemi wytwórniami dykt w Polsce.

*

Pewna firma w **Stanach Zjednoczonych** pragnie eksportować do Polski maszyny do szycia.

*

Pewne firmy **amerykańskie** (Stany Zjednoczone) poszukują przedstawiciela w Polsce na nowoczesne urządzenia piekarń.

Z życia spółek akcyjnych

WALNE ZEBRANIA.

Rada Spółki Akcyjnej „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi" zawiadamia swych akcjonarjuszów o zwyczajnem Zgromadzeniu Walnem, które się odbędzie dnia 26 marca 1928 r. o godz. 19½ w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Traugutta 4. Na porządku obrad m. in.: sprawozdania Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu za rok 1927, wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej.

Fabryka Pił „Ostroróg", Ska Akc., zawiadamia PP. Akcjonarjuszy że w dniu 10 kwietnia 1928 r., o godz. 4-ej popoł., odbędzie się Walne Zebranie Akcjonarjuszów Spółki w Katowicach przy pl. Wolności 2 I ptr. Na porządku obrad m. in.: sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz likwidacja Spółki.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą Dom Rolniczy, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, H. Mühsam, Spółka Akcyjna we Włocławku, podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 24 marca 1928 r., o godz. 5 popoł., odbędzie się w lokalu Spółki we Włocławku Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonarjuszów Spółki. Na porządku obrad m. in.: Zatwierdzenie bilansu za rok 1927 oraz budżet operacyjny na rok 1928.

ZMIANY KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO.

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 26 stycznia rb. uzyskała Spółka Akcyjna pod firmą: **„Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Józef Wdowiński w Warszawie, Spółka Akcyjna"**, zezwolenie na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 30 000, czyli do zł. 100.000, drogą II emisji złotowej 3000 sztuk nowych akcyj nominalnej wartości zł. 10 każda.

Prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ

Statystyka naszego przemysłu elektrotechnicznego za ostatnie trzechlecie.

Mimo dewastacji wojennej rozbudował on się dziś w Polsce wcale okazale... Co mówią cyfry... Czy ma on widoki eksportu?...

Polski przemysł elektrotechniczny w pojęciu przemysłu powstał dopiero po wojnie i po odzyskaniu przez nas niepodległości politycznej.

Poszczególne elektrownie otrzymała Polska po okupantach we względnym porządku — jako, że były to objekty zawsze niezbędne dla przemysłu wojennego — maszyny jednak i urządzenia elektryczne w w przemyśle były po największej części popsute, zdewastowane i nadawały się tylko do zdjęcia.

Cały prawie przemysł polski znalazł się więc nagle bez maszyn i aparatów elektrycznych, a tymczasem nasze granice stale były dla wszelkiego sprzętu elektrotechnicznego zaporą ciężką do przebycia już to od zewnątrz dzięki obcym zakazom wywozu tych towarów, już też od wewnątrz dzięki naszym własnym rozporządzeniom utrudniającym import towarów zagranicznych. Konjunktura dla powstania przemysłu elektrotechnicznego była tedy bardzo korzystna, nic dziwnego więc, że fabryki powstawały jedna za drugą.

Trudności organizacyjne i finansowe zostały przezwyciężone własnemi siłami sfer przemysłowych, z rządowej pomocy przemysł elektrotechniczny dotychczas nie korzystał i nie korzysta. Rozwój swój zawdzięcza całkowicie inicjatywie prywatnej i powstałej konjunkturze.

Konjunkturę tę szczególnie uwydatniła wojna celna z Niemcami, jakkolwiek mylne jest mniemanie, jakoby wojna ta przecięła całkowicie dowóz z zagranicy maszyn elektrycznych.

Zasługą wojny celnej jest tylko ograniczenie importu i zmiana jego dróg. Cyfry przytoczone poniżej obrazują stan naszego przemysłu i rynku elektrotechnicznego w ciągu trzech lat ostatnich.

Produkcja krajowa r. 1925 — 7 677 505 kg., r. 1926 — 8 627 975 kg., r. 1927 — 11 951 700 kg.

Pojemność rynku r. 1925 — 23 387 005 kg., r. 1926 — 21 098 775 kg., r. 1927 — 30 943 280 kg.

Wartość przywozu r. 1925 — 67 854 500 zł obieg., r. 1926 — 60 281 000 zł obieg., r. 1927 — 95 137 900 zł obieg.

Ilość robotników, zajętych w przemyśle krajowym r. 1925 — 3900, r. 1926 — 5300, r. 1927 — 6730.

Ilość urzędników fabr. r. 1925 — 400, r. 1926 — 700, r. 1927 — 1000.

Dane powyższe zebrane nieoficjalnie przez Polski Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych nie mogą oczywiście rościć sobie pretensji do bezwzględnej ścisłości, jednakże z konieczności muszą nam zastąpić brak w tym względzie obliczeń statystyki urzędowej.

Na produkcję krajową złożyły się następujące fabryki: maszyn i transformatorów, aparatów elektrycznych, materjałów instalacyjnych przewodników miedzianych gołych i izolowanych, kabli, świeczników, akumulatorów, rurek izolacyjnych, grzejników, żarówek, wyrobów z węgla do celów elektrycznych i elektrolitycznych, aparatów telefonicznych i telegraficznych, radjotechnicznych, porcelany elektrotechnicznej, aparatów elektromedycznych — a także najróżnorodniejsze fabryczki i warsztaty, pracujące dla przemysłu elektrotechnicznego wyłącznie (izolacje, wyroby z drzewa i t. p.).

Import towarów zagranicznych, spowodowany niedostateczną ochroną celną, stwarzał przemysłowi elektrotechnicznemu, w początkowem zwłaszcza stadjum rozwoju, ciężkie położenie. Obecna wartość przywozu w tej branży stanowi również sumę niemałą, bo 95 miljonów złotych. Przy umiejętnej ochronie celnej i po wniesieniu przemysłu krajowego na poziom bardziej odpowiadający wymogom rynkowym, znaczna część tejże sumy powinna przypaść w udziale przemysłowi krajowemu. Całkowicie zatamować przywozu sprzętu elektrotechnicznego z zagranicy nie można jednak, albowiem polski przemysł do dziś dnia nie objął jeszcze wielu gałęzi z dziedziny elektrotechniki. Tak n. p. nawet wymieniona powyżej suma przywozu nie obejmuje jeszcze takich przedmiotów, jak turbiny parowe i elektrowozy, których wartość w latach ubiegłych według statystyki urzędowej wynosiła:

Turbiny waga (r. 1926) 501 300 kg. — wartość 1 827 000 zł obieg.

Turbiny waga (r. 1927) 545 900 kg. — wartość 3 014 000 zł obieg.

Elektrowozy waga (r. 1926) 143 300 kg. — wartość 371 000 zł obieg.

Elektrowozy waga (r. 1927) 113 000 kg. — wartość 404 000 zł obieg.

Zaznaczyć również warto obecnie — z racji owych alarmów wszczętych przez prasę zagraniczną z powodu waloryzacji naszych stawek celnych, że np. ochrona celna dla przemysłu elektrotechnicznego we Francji i Czechosłowacji, gdzie przemysł ten kwitnie oddawna i ma urządzenie kompletnie zamortyzowane, jest większa od naszej lub wielce do niej zbliżona wysokością stawek w złocie.

MATERJAŁY ELEKTROTECHNICZNE

KORZYSTNIE DO NABYCIA Z POWODU LIKWIDACJI.

ROZRUSZNIKI na prąd stały fabrykatu firmy F. Klöckner, Köln-Bayenthal, od 2,25 do 4,35 PS przy pełnem obciążeniu na wszystkie napięcia do 500 wolt	za 1 szt.	25.— zł
ROZRUSZNIKI jak powyżej, lecz przy połowie obciążenia od 6,5 do 8,5 PS	za 1 szt.	28.— „
PATRONY SIEMENSOWSKIE DzI, DzII także płaskie od 6 do 25 amp.	za 100 szt.	18.— do 25.— „
PATRONY jak powyżej DzIII 60 amp.	„ „ „	95.— „
PATRONY jak powyżej DzIV 80 amp.	„ „ „	130.— „
PATRONY jak powyżej DzV 160 amp.	„ „ „	230.— „
ŚRUBY KONTAKTOWE Siemens. S II	„ „ „	11.— „
ŚRUBY KONTAKTOWE Siemens, od 80 do 125 amp.	„ „ „	52.— „
ŁĄCZNIKI 3-bieg. do łączenia żyrandoli	„ „ „	18.— „
BEZPIECZNIKI (korki) od 2 do 40 amp.	„ „ „	22.— „
ROZCZEPKI (przedłużniki) na kueo	„ „ „	20.— „
PATRONY PŁASKIE Siemens. 40 amp.	„ „ „	55.— „
GŁÓWKI do patron KIII.	„ „ „	75.— „
WYŁĄCZNIKI seryjne porcelanowe białe (A. E. G.)	„ „ „	90.— „
GNIAZDA BEZPIECZNIKOWE z bolcami do wmontowania na tablicę marmurową	„ „ „	90.— „
SZPONY 60 m/m niskie i wysokie	„ „ „	30.— „
ELEMENTA UZ na ścianę 25 amp.	„ „ „	115.— „
ELEMENTA UZ na ścianę 60 amp.	„ „ „	175.— „
ROZETKI „Fix" pod wyłączniki do przyśrubowywania do futryn i do wgipsowania	„ „ „	25.— „
TRÓJNIKI na rurkę Bergm. 11 do 16 m/m	„ „ „	17.— „
KĄTNIKI 11 do 16 m/m	„ „ „	3.— „
OPRAWKI KONTAKTOWE z zabezpieczeniem (FD)	„ „ „	50.— „
37 LICZNIKÓW na prąd stały SSW typ A4 110 wolt używane w dobrym stanie	za 1 szt.	22.50 „
KOŃCÓWKI KABLOWE 6 do 50 m/m	„ „ „	15.— „

Oprócz powyższych **różne inne materjały elektrotechniczne.**

Przy większem zamówieniu specjalny rabat.

Zamówienia i zapytania kierować: **Poznań 3. skrytka nr. 1010.**

5594

Odznaczeni we Lwowie 1926 r. MEDALEM ZŁOTYM na Ogólno-Polskiej Wystawie Budowlanej.



Inż. ST. CISZEWSKI i S-ka

Sp. z o. p.

– 2979 –

FABRYKA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH
BYDGOSZCZ, UL. SOBIESKIEGO 10a

poleca ze składu:



Korki bezpiecz. Ed. — **Patrony** bezpieczn. D-II. — **Wtyczki** porcelanowe — **Paseczki** (Lamelki) topik. — **Bezpieczniki** tabl. i uniw. — **Śruby** stykowe — **Rozczepki** d/rurki, kuhlo. — **Wtyczkowe** gniazda porcelanowe — **Wieszarki** izol. 10 mm 1/4", 3/8". — **Główki** bezpiecznikowe G-II, **Końcówki** kablowe i wiele innych.

Sprzedaż hurtowa • Wyrób własny krajowy • Ceny konkurencyjne

3982

Fabryka Aparatów Elektrycznych „ERKA"

Sp. z o. o.

Łódź, ul. usta nr. 7

Telefon 13-63.

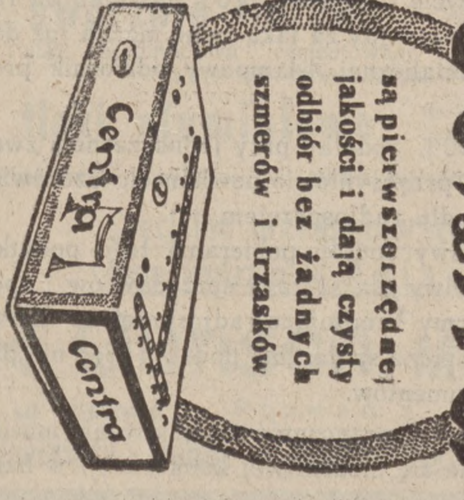
Zakres fabrykacji:

Wyłączniki i przełączniki drążkowe, wyłączniki pokrętne, bezpieczniki porcelanowe, rozetki rozgałęzieniowe, sworznie bezpiecznikowe, końcówki kablowe.

Cenniki na żądanie. **Przedstawiciele poszukiwani.**

4881

5169c



Baterje anodowe

Centra

są pierwszorzędnej jakości i dają czysty odbiór bez żadnych szmerów i trzasków

Z maszyn i aparatów, które dotychczas nie są w Polsce wytwarzane, wymienić należy: turbozespoły, motory kolektorowe, motory hamulcowe, motory do maszyn wyciągowych kopalnianych, elektryczne wiertarki, piece elektryczne hutnicze, elektryczne lokomotywy, liczniki energji elektrycznej i wszelkie mierniki elektrotechniczne.

Niektóre z wymienionych przedmiotów są już objęte planem produkcji krajowej na najbliższą przyszłość, wymagają tylko jeszcze usprawnienia aparatu wykonawczego.

Przeprowadzona ostatecznie waloryzacja taryfy celnej przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia siły konkurencyjnej produkcji polskiej na tem polu. Pożądane byłoby natomiast stałe udzielanie zniżek celnych na surowce potrzebne do fabrykacji maszyn i artykułów elektrotechnicznych.

Przemysł elektrotechniczny w Polsce ma duże widoki nietylko na pokrycie zapotrzebowania rynku wewnętrznego, ale także na eksport zagraniczny.

Produkcja krajowa w tej gałęzi przemysłu może być bez dodatkowych inwestycyj powiększona do 20 miljonów kg. i w ten sposób po całkowitem nawet zaspokojeniu rynku krajowego polski przemysł elektrotechniczny może w zakresie dotychczasowej produkcji nadwyżkę eksportować.

Eksport obecny przedstawia się, jak następuje: 1926 r. — 936 010 kg., wartość zł 789 000; 1927 r. — 859 800 kg., wartość zł 694 300.

Czy 20 proc. podatek od radjosprzętu winien być zniesiony?...

Inż. E. Rogoziński jest bezwzględnie za jego zniesieniem... A oto motywy, jakie na ten temat przytacza...

Ostatnia waloryzacja cła podnosi dotychczas obowiązujące stawki od importowanego radjosprzętu o 72%. Przemysł radjotechniczny w Polsce wobec zwaloryzowania cła będzie dostatecznie ochroniony przed konkurencją zagraniczną i wówczas to staje się rzeczą konieczną zniesienie dotychczasowego 20% podatku od zagranicznego radjosprzętu, który z chwilą podniesienia cła będzie zbyteczny, czego najlepszym przykładem będzie fakt następujący:

Od lampy katodowej, typu najbardziej używanego, cło wynosiło dotychczas 2 zł 20 gr + 20% podatek od ceny sprzedażnej detalicznej, co czyni 3 zł 26 gr, czyli razem ogólna ochrona wynosiła 5 zł 46 gr.

Po przeprowadzeniu waloryzacji cło z dodatkami wyniesie circa 5 zł (bez 20% podatku od radjosprzętu), a więc ochrona będzie prawie tak wysoka, jak cło niezwaloryzowane + 20% podatek, który, powodując wciąż wielkie zamieszanie w handlu radjosprzętem, może być zniesiony bez narażenia przemysłu krajowego na ewentualne straty.

Jeszcze jaskrawszy przykład daje się uwidocznić przy odbiornikach gotowych, sprowadzanych z zagranicy, gdyż cło wraz z transportem obciąży naprz. 4-lampowy odbiornik sumą zł 300 (po wprowadzeniu waloryzacji w życie i nie licząc 20% podatku od radjosprzętu), podczas gdy za taką sumę można już dostać po cenie detalicznej 4-lampowy odbiornik produkcji krajowej.

Zniesienie 20% podatku przy jednoczesnem zwaloryzowaniu ceł przyczynić się powinno do uzdrowienia naszego handlu radjosprzętem.

Dotychczasowy sposób pobierania tego podatku był nader uciążliwy dla szeregu sprzedawców i spowodował, iż firmy handlujące radjosprzętem mniej sumienne i wyrobione społecznie podatku tego nie pobierały od konsumentów.

Ten stan rzeczy przyczynić się naturalnie musiał do rozpanoszenia się nieuczciwej konkurencji w handlu między firmami pobierającemi i niepobierającemi powyższego podatku dzięki bardzo znacznym różnicom cen detalicznych radjosprzętu.

Dodać tu jeszcze należy, iż ściąganie tego podatku nie jest jakimś widzimisię firm handlujących radjosprzętem, lecz ustanowione zostało rozporządzeniem min. przem. i handlu z dnia 3 czerwca 1924 r.

Firmy radjotechniczne muszą więc ściągać ten podatek w myśl powyższego rozporządzenia, w przeciwnym razie bowiem grożą im znaczne kary. Ceny katalogowe muszą być wyznaczane przez firmy bez podatku, ten zaś dolicza się kupującemu oddzielnie.

Gdyby jednak sprawa zniesienia 20% podatku nie została przychylnie załatwiona przez czynniki kompetentne, wówczas to należałoby oczekiwać wzrostu cen zagranicznego radjosprzętu o ca. 40%, a temsamem poszłyby w górę ceny towaru krajowego, który poszczególne surowce i półfabrykaty zmuszony jest jeszcze sprowadzać w dużej mierze z zagranicy.

Do tego nam dopuścić nie wolno...

Wywody zupełnie słuszne...

DZIAŁ AUTOMOBILOWY

Imponujący rozwój amerykańskiej produkcji samochodowej.

Produkcja ta stanowi 80 proc. produkcji światowej... W roku 1928 Ameryka zamierza wypuścić 1½ miljona sztuk nowych samochodów... Tylko ich cena jest jeszcze za wysoka dla europejskiego klienta...

U nas jeszcze w Polsce dla wielu ludzi automobil jest synonimem zbytku. Zagranicą jednak jest to produkt codziennej zwykłej potrzeby, a w Ameryce już co 5-ty człowiek posiada własne auto...

Są to już rzeczy powszechnie znane...

Warto przypatrzeć się przyczynom tego imponującego objawu gospodarczego i społecznego...

O rozwoju amerykańskiego przemysłu samochodowego świadczą cyfry, zawarte w rocznem sprawozdaniu departamentu handlowego.

Do dnia 1 stycznia 1927 r. **na ogólną cyfrę 27 650 tysięcy samochodów na całym świecie, 80 procent stanowiły maszyny amerykańskie.**

Poza granicami St. Zjednocz. jest w użyciu 30 proc. maszyn amerykańskich. Nie należy zapominać, że ameryk. przemysł samochodowy znajduje się w stadjum rozwoju.

Przemysł amerykański **w r. 1928 zamierza wypuścić w świat półtora miljona samochodów,** a więc zwiększyć wydajność o 20 proc. w porównaniu z rokiem zeszłym.

Trzecią pozycję w rubryce ogólnego eksportu stanowi wywóz samochodów. W przeciągu jedenastu miesięcy 1927 r. wywieziono z Ameryki 360 590 samochodów wartości 258 miljonów dolarów, a więc o 28 proc. więcej niż w r. 1926.

Największe rynki zbytu amerykańskich samochodów znajdują się w Australji, która była w ciągu r. 1927 uważana za najlepszego klienta. Jednocześnie pochłaniała ona połowę produkcji angielskiej. Drugie miejsce zajmuje Argentyna i Brazylja.

W r. 1927 Australja zakupiła 61 879 samochodów amerykańskich, Argentyna — 41 754, Kanada — 33 498, Brazylja — 23 808, Anglja w tym samym okresie zakupiła tylko 15 907 samochodów amerykańskich, Belgja — 12 354, Hiszpanja — 10 438, Niemcy — 7547 a Francja zaledwie 2800.

Tłomaczy się to rozwojem przemysłu automobilowego we Francji, Włoszech, Niemczech i Wielkiej Brytanji.

We Francji i w Niemczech amerykańskie maszyny stanowią zaledwie 8 proc. ogólnego zapotrzebowania, we Włoszech jedynie 2 procent.

Pomimo to jednak w porównaniu z rokiem 1926, **Europa zakupiła w roku zeszłym dwa razy więcej samochodów amerykańskich.** Zapotrzebowanie Francji pokrywa przeważnie Citroen. W roku zeszłym po wycofaniu starego modelu Forda („T") zakupiono o 400 Citroenów więcej. **Stosunki ulegną zmianie, gdy się pojawi w Europie nowy model Ford. Amerykański przemysł liczy na duży zbyt tych ulepszonych a niedrogich maszyn.** Około 25 tysięcy sztuk zostanie umieszczonych na rynkach europejskich.

We Włoszech 80 proc. zapotrzebowania pokrywa firma Fiat, naogół jednak przemysł samochodowy włoski, ze względu na zły stan dróg i słabą zdolność płatniczą szerokich mas, większą część swych samochodów sprzedaje zagranicy.

W Niemczech w okresie powojennym rozwój przemysłu samochodowego uległ zahamowaniu. Dopiero w ostatnich czasach powstał szereg organizacyj, które dążą do zmniejszenia kosztów produkcji i ułatwienia pracy krajowym fabrykom. Pierwszym krokiem w kierunku podniesienia produkcji krajowej było podwyższenie ceł na importowane z Ameryki maszyny.

Główną przeszkodą uniemożliwiającą amerykańskiemu przemysłowi zwiekszanie eksportu samochodów do Europy jest **zbyt wysoka dla europejskich konsumentów cena amerykańskich samochodów.** Najtańszy samochód, który w Ameryce kosztuje 300, 500 lub 1000 dolarów — we Francji kosztuje 12 do 25 tysięcy franków. **Amerykański robotnik może nabyć samochód za cenę dwu lub trzymiesięcznej pensji,** podczas gdy **Francuz** musiałby na ten cel przeznaczyć **całoroczną pensję.**

Amerykański przemysł samochodowy, biorąc pod uwagę powyższe względy, **zamierza produkować tanie samochody, które byłyby dostepne dla kieszeni europejskiego nabywcy.**

Liczba zagranicznych oddziałów amerykańskich przedsiębiorstw rozsianych po Europie, południowej Ameryce i Azji wzrosła w ciągu 1927 roku o 23 procent.

Z tych cyfr i danych widać, iż w tej dziedzinie nawet w porównaniu już nie z Ameryką, ale nawet Niemcami i Francją jesteśmy dopiero nawet nie niemowlęciem, ale wprost embrionem...

Czy tak będzie jeszcze długo?... Niech nam na to odpowie nasza ambicja narodowa...

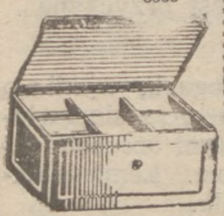
Poważne źródła dostawcze



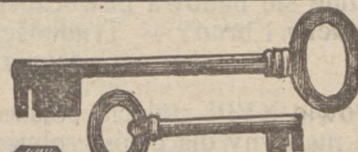
Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22, tel. 15-34
4909 WYKONUJE
Skarbonki oszczędnościowe-Kasety podręczne - Kasy do wmurowania - Szafy pancerne - Kasy ogniotrwałe. 5512



4326 **Żaluzje**
wszelkiego rodzaju na zamówienie wykonuję i przyjmuję reparacje. Własna fabrykacja tablic parkietowych. Układanie, czyszczenie i froterowanie parkietów.
Franciszek Kempa Poznań - dawn. O Fränkel
zał. 1910 ul. Bóżnicza 16 i Małe Garbary 4 tel. 51-16

5538


F. i R. KALESSE
KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.
FABRYKA KAS PANCERNYCH
Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawczy.



5332a
FABRYKA „RUBIN"
WARSZAWA
MURANOWSKA 38.



Przodki żelazne i kute części do powozów
podług nadesłanych lub własnych wzorów poleca
ST. ŚREDZKI
Rudnicze pow. Wągrówiec.
4051



Globus
4536
Fabryka Pił i Narzędzi Sp. z ogr. odp.
Katowice, ul. Wojewódzka 29, tel. 2078



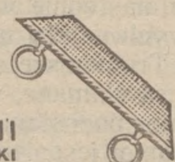
Kagańce druciane
dostarcza 5483a
R. NERLICH,
Bielsko, Śląsk.

Berrenberg-Werke, Haan (Niemcy)



Doborowe
obcęgi
dla elektrotechniki i instalacji Sprzedaż tylko hurtownikom
5564

Taśma z kołeczkami do firan
(Gardinenringband)
Sznury do rolosów i markiz
Taśma lejcowa (lejce) 4310



PASAMON FABRYKA PASMANTERJI
WŁAŚĆ. E. F. LEWANDOWSKI
Bydgoszcz, Plac Teatralny 4 Tel. 1667



Tarki do prania
„MARS"
5524
FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH
LUBLINIEC G/Śl.

Żądać tylko
OPTIMUS TRADE MARK
z marką fabr.

Znane ze wszechświatowej sławy
lutownice, aparaty do ogrzewania itp. oraz wszelkie **piły i narzędzia**





5391
SPRZEDAŻ NA POLSKĘ
Skład fabryczny: **OPTIMUS** S. A., Warszawa, Graniczna 6.

Wolne miejsce

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r.
4022

5554


Foremki na babki,
placki, strucle i na galaretę
karbowane z białej blachy na kształt zagraniczny poleca
Mech. Wytwórnia Wyrobów Blaszanych i Pralek
B. PEŁKA — SOSNOWIEC-POGOŃ.



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych.
1130

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

O naprawach maszyn i narzędzi rolniczych.

I.

Od kiedy datuje się budowa nowoczesnych maszyn rolniczych? — Jak przeprowadzać naprawy pługów, spulchniaczy i bron? — Trudności przy rozsiewaniu nawozów sztucznych. — Co jest przyczyną tego zjawiska i jak temu zaradzić?

Gdy w połowie XVIII stulecia pojawiły się w Anglji pierwsze maszyny dla celów rolniczych, podniosły się liczne protesty przeciwko maszynowej uprawie ziemi. Dopiero z wielkiemi trudnościami i w bardzo powolnem tempie znalazła maszyna wreszcie jednak zastosowanie.

Pierwszym był pług — do tej pory zawsze jeszcze za bardzo podobny do swego prawzoru — który gruntownie poprawiono i dostosowano do obróbki ziemi.

Mniej więcej od 1851 r., tj. od czasu londyńskiej wystawy maszyn, rozwinęła się budowa maszyn rolniczych także u nas bardzo znacznie. Dzisiaj jesteśmy już w możności nietylko nasze rodzime rolnictwo zaopatrywać w coraz lepsze, doskonalsze, nowsze, a przytem niemiernie cenne maszyny, lecz jeszcze wywozić maszyny rolnicze zagranicę.

Jakkolwiek młodem stosunkowo jest jeszcze budownictwo maszyn rolniczych, to jednak przedstawiciele jego umieli rzucić na rynek cały szereg przeróżnych maszyn dla najrozmaitszych sposobów uprawy, które to maszyny w porównaniu do dawniejszych, zwykłych metod pracy posiadają wielkie zalety, zwłaszcza w odniesieniu do jakości i ilości wykonanej pracy. Końca tego procesu nie można przewidzieć: dzień w dzień wyłaniają się w rolnictwie coraz nowe problemy, wymagające rozwiązania.

W następnych rozdziałach spróbujemy, przynajmniej w krótkości, pomówić o naprawach najważniejszych maszyn i narzędzi rolniczych, jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z niedostateczności takiego przedsięwzięcia, chociażby z uwagi na pojawiające się coraz nowe konstrukcje maszyn.

Niemniej jednak wyrażamy nadzieję, że praca niniejsza dla wielu naszych Czytelników będzie cenna i pouczająca.

Naprawy, zachodzące przy pługach, wynikają w głównej mierze z naturalnego zużycia się zwłaszcza odkładnicy i lemiesza. Obu tym rzeczom łatwo zapobiec przez części dodatkowe. Lemiesz daje się też parokrotnie odkuć u kowala.

Obecne konstrukcje naszych pługów posiadają tak wielką trwałość, że nawet gwałtowne, nieostrożne obchodzenie się z pługiem niewiele może mu zaszkodzić. Wytarte osie kół, które oczywiście w dużym stopniu narażone są na niebezpieczeństwo tarcia piasku, dają się bardzo łatwo odnowić.

Konieczną jest także rzeczą w czasie odpoczynku pilnie i starannie doglądać pługa. Wskazanem przeto jest dokładne przejrzenie wszystkich części, zaostrzenie lemiesza i noża, nakręcenie śrub i muterek, posmarowanie i naoliwienie osi i wkońcu staranne natłuszczenie wszystkich części błyszczących, by pług przy nowem rozpoczęciu obróbki ziemi mógł bez błędów i przeszkód pracę swą wykonywać.

Naprawy spulchniaczy są przedewszystkiem przy lemieszach wzgl. sprężynach kultywatorów konieczne.

Lemiesze ostrzy się tak długo, jak to jest możliwe, następnie wykuwa je kowal. Lemieszy dodatkowych należy mieć możliwie jaknajwięcej w zapasie. Trudniejsze są naprawy ram lemieszowych. Jeżeli są złamane, wówczas szwejsowanie lub flanszowanie pozostanie zawsze tylko wyporządzaniem. Najlepiej jest i tutaj dać nowe części zapasowe.

Utrzymanie spulchniaczy w dobrym stanie wymaga nader wielkiej staranności. W czasie przerw w pracy należy przyrząd ten badać jaknajskrupulatniej. Na piasty kół i urządzenie do nastawiania lemiesza należy zwrócić szczególną uwagę. Nie trzeba nigdy usiłować przemocą poruszyć trudno na-

stawialne dźwignie, raczej usunąć należy przyczyny tego zjawiska. Mocno kamieniste grunty nie są absolutnie terenem uprawy dla kultywatorów.

Sprężyny kultywatora muszą być równomiernie zgięte i posiadać jednakową siłę napięcia. Jeżeli tak nie jest, wówczas kultywator skacze chwilami wgórę lub też chodzi w tę i tamtą stronę, bardzo nierówno.

Naprawy bron przedsiębrać należy przedewszystkiem od umocowania zębów, które mogą się wyłamać, złamać lub też obrócić. Zęby powinny posiadać dobrze naostrzone końce. Odłamane czubki dają się bardzo często jeszcze odkuć, zgięte zaś sprostować. Niezmiernie dogodne są czubki wkręcane, które można łatwo wymienić. Naprawa uszkodzonych ram nośnych lub belki ciągowej nie może nastręczać żadnych trudności. Tu można bardzo dobrze złączać i flanszować. Dobrze zeszwejsowane ramy nie powinny też nieuszkodzonym w niczem ustępować.

Naprawy przy wałach należą bezwątpienia do rzadkości i powstają też tylko przez długoletnie naturalne zaniedbanie. Można się też ograniczyć tylko do obejrzenia osi, które muszą być stale czysto utrzymane i według potrzeby smarowane.

Konieczność nawożenia naszych pól uprawnych nie była uznawana w minionych czasach w tym stopniu, jak dzisiaj. Ziemia posiadała swą naturalną urodzajność, dzięki czemu nie potrzebowała być wspomagana środkami natur. lub sztucznemi. Stopniowo jednak zbiory stawały się coraz mniejsze, ponieważ istniejące w ziemi siły spożywane były przez rośliny. Z tego względu więc nawożenie stało się koniecznością.

Maszyna była potrzebną tylko do nawozów sztucznych, podczas gdy nawożenie zwierzęcemi nawozami odbywa się i dziś jeszcze przy pomocy bardzo prostych narzędzi.

Ale i rozsianie nawozu sztucznego nastręczało niejedne trudności. Poszczególne chemikalja mają skład niesłychanie rozmaity: nawóz w formie pyłu rozsiewa się inaczej niż np. saletrę chil., która często tworzy kłąby i z tego powodu musi być w maszynie ciągle mieszana. Niektóre rodzaje nawozów przyciągają silnie wilgoć i przez to zapychają maszynę.

Naprawy siewników do nawozów są, zdaje się, wieczne. Wszelako można je łatwo ograniczyć, jeżeli się maszyny starannie dogląda. Rzeczą konieczną jest przekonać się przed wsypaniem nawozu do maszyny, czy nie jest on zanieczyszczony przez kamienie itp. Ten wypadek bowiem zachodzi bardzo często. Przy siewnikach z walcami sztyftowemi niezbyt mocne sztyfty bardzo są narażone na niebezpieczeństwo. Siewniki szczotkowe mogą być uszkodzone przy szczotkach. Przy łańcuchowych siewnikach do nawozów baczyć trzeba na staranne obchodzenie się z łańcuchem do rozsiewania. Jest rzeczą bezwzględnie pożądaną, by łańcuch po ukończeniu kampanji sezonowej starannie był oczyszczony od przyczepionych resztek nawozu, które częstokroć tworzą twardy grzebień i według możności nasmarowany tłuszczem, zwłaszcza przy stawach. Po każdem nawożeniu konieczne jest gruntowne czyszczenie maszyny. W tym celu wyjąć należy mechanizm rozsiewający. Należy zawsze pewną ilość części dodatkowych mieć w zapasie. Siewnik do nawozów będzie musiał jeszcze wiele stopni rozwojowych przejść, zanim będzie odpowiadał wszystkim wymogom.

W następnym numerze pomówimy o dalszych maszynach rolniczych i sposobach ich naprawy.

M. Lipecki.

Wiadomości z praktyki rolniczej.

Bogactwo naszego kraju, którego zasadniczy składnik stanowi rolnictwo, mogłoby się więcej jeszcze uwydatnić, gdyby rolnictwo korzystało z wszelkich ulepszeń i nowości w dziedzinie maszyn rolniczych, jakie technika nowoczesna stworzyła w ostatnim czasokresie.

Na pierwszem miejscu stoi uprawa roli. Zadaniem rolnictwa, zwłaszcza w naszym kraju, a szczególnie na kresach wschodnich, jest przygotowywać glebę do siewu zawczasu, tak wiosną jak i w jesieni. Środkami pomocn. ku temu są pługi parowe, motorowe i traktory, najrozmaitszych systemów. Dotychczas trudno było rolnikowi wybrać najodpowiedniejszy dla jego warunków system. Znaczne ułatwienie nastąpiło w kierunku tym, gdy ukazał się na rynku maszynowym **50-konny traktor gąsienicowy** firmy Linke-Hofmann, Wrocław. W krótkim stosunkowo czasie (1 rok) sprzedano na obszarze Rzplitej 7 traktorów gąsienicowych, których nabywcy znaczne czerpią z nich korzyści.

Głębokie spulchnianie gleby, które zajmuje wybitne znaczenie w uprawie roli, było już kilkakrotnie tematem ożywionych rozpraw. — Pługi sprzężajowe „Oryginalny-Gare" Dra Burmestra i „Oryginalny-Bendhaak" spełniają beznagannie swoje zadanie, orząc płytko, a wzruszając głęboko podglebie.

Jeden z najwybitniejszych pod względem teoretycznym i praktycznym badaczy w dziedzinie rolnictwa, powiedział kiedyś: „Rząd winienby zmusić każdego rolnika do używania w swem gospodarstwie włóki". Włóką taką okazała się „Kuttruf", która na zeszłorocznej wystawie DLG w Dortmundzie uzyskała pierwszą nagrodę.

Pod okopowe glebę po większej części zaorywują już w jesieni, a zatem przez zimę się znowu odkłada. Koniecznem przeto jest spulchnianie gleby bezpośrednio po sadzeniu ziemniaków, jak również po zasiewie buraków. Doszczętne wzruszenie międzyrzędzi przy okopowych osięga się w znamien. sposób, zapomocą głębosza „Schillinga", który dwa lata temu ukazał się na rynku maszynowym. Znakomici rolnicy nie szczędzili mu uznania.

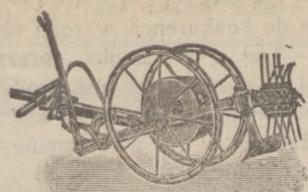
Bardzo dokładnie przeprowadzone doświadczenia pouczają nas, że odstępy między rzędami przy wszelkiego rodzaju zbożach należy powiększyć, jak również, że ziarna sypiące się z redlic winny leżeć na 20—30 cm. obok siebie, nie jedno na drugiem. Zadanie to, t. j. rozrzucanie ziarn w sposób wstęgi, spełniają wzorowo redlice do wstęgowego siewu, które odniedawna wyrabiają też w Polsce. Używając tych redlic, można zaoszczędzić 10—20% zboża siewnego, siejąc zaś zboże starannie czyszczone — jeszcze więcej.

Dalszym, zasługującym na uwagę faktem, jest konieczność płytkiego siewu, szczególnie przy życie. Dzięki wynalezieniu płóz do drylów wszelkich systemów każdy rolnik jest w stanie regulować dokładnie głębokość wysiewu. W latach bardzo suchych powierzchnia gleby staje się prochowatą. Wspomniane płozy usuwają ową wysuszoną glebę, kładąc ziarno w świeżą glebę. Okoliczność tę podkreślił wyraźnie p. prof. Biedrzycki z Warszawy.

Najważniejszym nieomal czynnikiem do osiągania wysokich urodzajów jest używanie najstaranniej oczyszczonego zboża siewnego. — Najsprawniejsze w tym kierunku maszyny dostarcza firma F. H. Schule w Hamburgu, z których, niestety, dopiero sześć znajduje się w Polsce, m. in. w Poznaniu o wydajności do 40 ctr. zboża na godzinę. Czyszczalnie Schule'go rozpowszechnione są na całym świecie, w Niemczech np. znajduje się ok. 600 tych urządzeń. Najwyższy czas, aby i u nas w Polsce zrozumiano wartość ekonomiczną wspomnianych maszyn.

Przechowanie nawozu i jego pielęgnację, jak wiadomo, rolnicy zaniedbują najbardziej. A jednak ulatniają się rok rocznie niezliczone wartości w powietrze (niezwiązane składniki nawozu np. amoniak), z powodu wywożenia obornika w świeżym stanie. Pomysłowość ludzka odkryła i tu postępowanie, przez które koncentruje się wszelkie cenne składniki w nawozie. Opatentowane to postępowanie polega na fermentowaniu obornika w stanie gorącym. Gnojówka jak i nawóz przez to tracą nieomal zupełnie właściwy im zapach. Nowy ten kierunek zdobył sobie już wielu stronników i można go polecić każdemu rolnikowi.

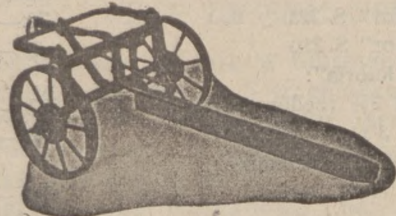
Przedstawicielstwo na wyżej wymienione maszyny i urządzenia spoczywa w rękach p. P. Schillinga z Nowego Młyna, p. Poznań, znanego ogólnie ze swych starań w kierunku postępu w rolnictwie; p. Schilling chętnie udziela interesentom wszelkich informacyj.



Wyrabiamy masowo jako specjalność:

kopaczki „Gwiazda B"

do kopania ziemniaków bezsprzecznie najpraktyczniejsze z wszelkich istniejących kopaczek



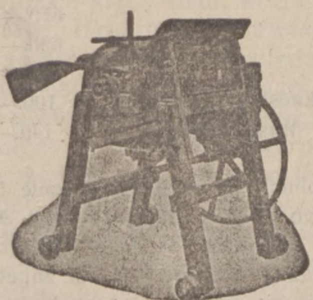
przodki „Naprzód"

do żniwiarek, całe z żelaza kutego o wysokich kołach biegowych

młocarnie cepowe „Ideał"

na łożach kulkowych z hamulcem bębnowym, nadające się znakomicie dla średnich i mniejszych gospodarstw.

Prosimy zażądać ofert.



BRACIA MAŁAK

fabryka maszyn i odlewnia żelaza

ŻNIN (Wkp.)

Telegr.: Bramafa. Telefon nr. 30.

5350

Młocarnie szerokomłotne VISTULA
Młocarnie z przymykami
Młocarnie z wałami do gładkiej słomy
Walce, kieraty
Siekacze do buraków
Sortowniki ziemniaków
Maszyny do czyszczenia zboża
Sieczkarnie bębnowe do zapędu mechanicznego stojące i na wozach
Sieczkarnie tarczowe
Koła transmisyjne
Pompy do gnojówki z rurą stalową i wyjmującemi wentylami
Szufle ziemne do transportowania ziemi

wykonuje jako długoletnią specjalność

A. P. Muscate

Fabryka Maszyn T. z o. p.

TCZEW (Pomorze)

4097

Traktory gąsienicowe

LHW-Stumpf 50 HP.

PŁUGI motorowe firmy Eberhardt, Ulm
SIEWNIKI do sztucznych nawozów „Columbus-Ideal" 3 i 4 m. szer.
SIEWNIKI jednoziarnkowe „Saat-Reform"
MASZYNY do wybierania grochu systemu „Martin'a"
CZYSZCZELNIE do zboża i wszelkich nasion systemu „Saat-Schule"
OPIELACZE „Essenia" 2-kołowe
WŁÓKI „Kuttruf"
PŁUGI do głębokiej orki: „Oryginalny-Bendhaak" i „Gare" dra Burmestra
Oryginalne REDLICE do wstęgowego siewu.
GŁĘBOSZE „Schillinga" ulepszona konstrukcja
PŁOZY „Schillinga" do regulacji głębokości wysiewu do wszystkich drylów
„GNOJARNIE" (Gärstatt) do koncentrowania obornika

poleca

P. SCHILLING, Nowy Młyn, p. Poznań

Tel. 11-27. 5566

Ostatnie notowania.

W ostatnich tygodniach dał się zauważyć większy ruch w handlu takiemi narzędziami rolniczemi, jak szpadle, widły, sprężyny do bron i inne, ze względu na rozpoczynający się obecnie sezon wiosenny, który naogół w roku bieżącym zapowiada się bardzo dobrze. Ponieważ sezon ubiegły upłynął również pod znakiem ożywienia, poszczególni sprzedawcy hurtowi wyprzedali zapasy niektórych artykułów, jak naprz. sprężyn do bron lub wideł.

Kupcy prowincjonalni przybywają ciągle z różnych stron do stolicy w celu zaopatrzenia się w zapasy towaru, przewidując, iż ceny narzędzi rolniczych z nastaniem pełnego sezonu ulegną zwyżce.

W stosunku do sezonu roku ubiegłego obecne ceny są niższe o ca 10%, a to wobec dużej konkurencji między poszczególnymi producentami tego towaru. Konkurencja obecnie daje się odczuwać specjalnie co do szpadli wobec wypuszczenia na rynek w ostatnich tygodniach dużej ilości towaru przez fabrykantów. Ostatnio rozpoczęła produkować szpadle Huta Pokoju w Katowicach.

Obecne ceny narzędzi rolniczych przedstawiają się w handlu następująco: szpadle firmy Orthwein, Karasiński i S-ka we Włocławku — 1 zł. gr. 15 za kg., szpadle Tow. Przem. Metalowego w Radomsku i Zakładów Modrzejowskich w Sosnowcu po 1 zł. 25 gr. za kg.; widły firmy B. Hantke w Warszawie: 2-zębowe 10 zł. 50 gr. tuzin, 3-zębowe — 14 zł. 40 gr. tuzin, 4-zębowe — 15 zł. 40 gr. tuzin; widły Tow. Przem. Metal. w Radomsku 2-zębowe — 10 zł. 30 gr., 3-zębowe 14 zł. 10 gr. i 4-zębowe — 14 zł. 15 gr. (wszystko za tuzin); sprężyny do bron (jedynej obecnie firmy B. Hantke, wobec tego, iż przyczyniająca się wielce do konkurencji w roku ubiegłym firma A. Hantke upadła) — 3 zł. 5 gr. sztuka, sprężyny do kultywatorów 3 zł. 40 gr Lemiesze „Hufczyńskiego" — 0,80 — 0.90 zł. za kg., lemiesze „Konkie" — 70 gr. za kg.

Związkowa Centrala Maszyn S. A. w Poznaniu podaje następujące ceny na maszyny rolnicze:

Opełacze ręczne (zagraniczne):	
1-kołowe „Senior" S 22	60.— zł.
1-kołowe „Senior" S 225	70.— zł.
2-kołowe „Senior" S 210	85.— zł
Opełacze konne „Victoria":	
1½ m. szer. na 2½ rzędów buraków	292.— zł.
1½ m. szer. na 3 rzędy buraków	312.— zł
Opełacze oryginalne „Pflanzenhilfe":	
3 m. szer. na 5 rz. buraków i 17 rz. zboża loco fabryka.	1 470.— zł.
Siewniki do nawozów „Matador":	
2 m. szerokości	610.— zł.
2½ m. szerokości	680.— zł.
3 m. szerokości	750.— zł.
Kosiarki oryginalne amerykańskie „Deering"	100.— $ am.
Żniwiarki oryginalne amer. Massey-Harris	140.— $ am.

*

Producenci narzędzi rolniczych udzielają obecnie hurtownikom kredytu dochodzącego do 3-ch miesięcy przy 30% pokryciu należności za towar gotówką. Obecne wywiązywanie się sprzedawców z zobowiązań wekslowych jest zupełnie zadawalające i, o ile zdarzają się protesty, to zachodzi to w bardzo rzadkich wypadkach.

Z ŻYCIA PLACÓWEK
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

KOLSKI I GUYER, FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI PRECYZYJNYCH (SZWAJCARJA). — BIURO W POLSCE: POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 9.

W latach powojennych nasz rodzimy przemysł metalowy we wszystkich niemal dziedzinach wykazuje imponujący wprost rozwój. Niema prawie działu, któryby leżał w mimowolnem zaniedbaniu ,któremuby poświęcono za mało uwagi. To też liczne wycieczki zagraniczne, które Polska w ostatnich latach gościła, wyrażają się o naszej produkcji metalowej z całem uznaniem. Niemniej tu jednak podkreślić należy, że w niektórych wypadkach skazani jesteśmy na import maszyn z zagranicy, zwłaszcza, jeżeli chodzi o różne maszyny, aparaty i narzędzia **precyzyjne najnowszych typów do obróbki metali i drzewa,** a więc działu, który u nas w kraju znajduje się w powijakach. Na rynku polskim cieszą się w tej dziedzinie nad wyraz dobrą opinją wyroby fabryki maszyn i narzędzi precyzyjnych **Kolski i Guyer, Turbenthal-Zurych** (Szwajcarja), posiadającej swoje polskie biuro centralne w Poznaniu przy Placu Wolności nr. 9. Oprócz tego znajdują się przedstawicielstwa tej fabryki w Warszawie, oraz Katowicach. Wszelkie artykuły omawianej firmy, wymienione w ogłoszeniu, zamieszczonem w niniejszem numerze „Rynku Metal. i Maszynowego", dostarczane bywają po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach regulacji, na co Czytelnikom naszym zwracamy specjalną uwagę.

P. SCHILLING, NOWY MŁYN, p. POZNAŃ.

Potrzeba „motoryzacji" do wszechstronnego użytku — w ruchu gospodarstwa rolnego, w obecnym stanie tego działu produkcji i w obecnych czasach — jest koniecznością chwili. Opłacalność inwentarza martwego, t. j. głównie maszyn i narzędzi rolniczych, stała się dzisiaj główną troską nietylko odbiorców, ale i w pierwszym rzędzie dostawców.

To też wyżej wymieniona firma świadoma tego, niezależnie od korzystnych chwilowo konjunktur gospodarstw rolnych — stara się o dostarczanie wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych po jaknajprzystępniejszych cenach. Fabrykaty jej, znane ze swej dobroci, jak również przez nią dostarczane wyroby innych firm, cieszą się też szerokiem uznaniem i niewątpliwie cieszyć się niem będą i nadal, pozyskując corazto szersze koła nabywców.

HURTOWE SKŁADY ŻELAZA I WYROBÓW ŻELAZNYCH „TEHAZ", BYDGOSZCZ, JAGIELLOŃSKA 46-47.

Znana ta ze swej działalności placówka handlowa, posiadająca na składach swych wszelki materjał żelazny po cenach Syndykatu Polskich Hut Żelaznych — jest w stanie jakością dostarczanych materiałów zaspokoić wszelkie najdalej idące żądania.

Firma prowadzi bogaty dział pierwszorzędnych materjałów dla gospodarstw wiejskich, warsztatów naprawy i kuźni, jak również i dla działu budowlanego.

Fachowem kierownictwem, świadomem swego zadania, powyższa firma umiała sobie wyrobić najzasłużeńszą markę i wziętość w najszerszych kołach swych odbiorców, których obręb niewątpliwie będzie nieustannie wzrastał. Na życzenie wysyła odpowiednie cenniki i prospekty.

Związek Producentów Terpentyny a przyszłość naszej suchej destylacji drzewa.

PRZEMYSŁ SUCHEJ DESTYLACJI W POLSCE WCIĄŻ W POWIJAKACH... IMPORTUJEMY PRODUKTÓW Z TEJ DZIEDZINY DZIESIĄTKI TYSIĘCY TON, A EKSPORTUJEMY LEDWIE SETKI... CZAS ZMIENIĆ GRUNTOWNIE GOSPODARKĘ NASZĄ W TYM RESORCIE...

Lasy nasze obfitują w olbrzymie masy pniaków pozostałych po zrębach i trzebieżach. Stanowią one surowiec dla działu przemysłu chemicznego „suchej destylacji drzewa", który u nas został zapoczątkowany właściwie już po wojnie, i to przeważnie przez ludzi niefachowych, nieplanowo i bez należytego ujęcia w ramy racjonalnego przemysłu.

Oprócz kilku firm, które posiadają fachowe kierownictwo i racjonalne inwestycje, wyrobem terpentyny, smoły, węgla drzewnego itp. zajmują się ludzie nieodpowiednio przygotowani, i dlatego wyroby ich mogą służyć jedynie za półprodukty, które należy przerobić, aby mogły konkurować z temiż artykułami przywożonemi z zagranicy (terpentyna). A należy wiedzieć, że ilość produktów suchej destylacji drzewa, jaką w Polsce moglibyśmy wyrabiać ze względu na nasze lasy, jest tak wielka, że artykuły te mogłyby dać olbrzymie dochody eksportowe.

Jak wiadomo, wielki eksport drzewny Polski jest niezupełnie zgodny z ogólnemi celami gospodarstwa krajowego, zwłaszcza zaś, gdy oceniamy je z punktu widzenia przyszłych interesów. Zasadniczą cechą ujemną tego eksportu jest nadmierna w nim przewaga materjału surowego nad wyrobami i produktami pochodnemi. Między innemi wskazać należy, iż nasz przemysł suchej destylacji drzewa jest rozwinięty bardzo słabo i wykorzystuje zaledwie znikomą część bogactw surowca, jakim kraj dla tego działu produkcji rozporządza. Znajduje to swe odbicie w liczbach handlu zagranicznego produktami suchej destylacji drzewa, uwidocznionemi w tablicy podanej poniżej.

Zasadniczą uwagą, nasuwającą się na podstawie tego zestawienia, jest, że eksport w r. 1926 ilościowo znacznie przewyższał import, pod względem wartościowym zaś stosunek ten był wręcz odmienny i dla naszego eksportu niekorzystny.

Z jednej strony świadczy to o gorszej jakości towaru polskiego i niższym stopniu jego przerobu, z drugiej strony zaś o gorszych warunkach sprzedaży, wynikających głównie z braku organizacji i rozdrobnienia tego przemysłu.

W r. 1927 sytuacja przedstawia się podobnie, aczkolwiek widać już pewną poprawę tego stosunku, szczególnie wydatnie uwidaczniającą się w obrotach terpentyną i olejami żywicznemi. Zwrócić też należy uwagę na wielką rozpiętość pomiędzy wartościami statystycznemi importowanej i eksportowanej tony tego samego produktu.

Handel zagraniczny produktami suchej destylacji drzewa:

Nazwa artykułu		1927 Import	1927 Eksport	1926 Import	1926 Eksport
Smoła drzewna i dziegieć	q	3.827	101 503	3 122	83 014
	zł tys	209	3 538	115	2 657
Pak	q	43 544	5 820	27 329	33 581
	zł tys	731	94	369	480
Octan wapna . . .	q	9 149	—	10 134	147
	tys zł	683	—	618	10
Kwas octowy . . .	q	392	6	309	—
	tys zł	85	1	74	—
Metyl	q	214	1 028	29	700
	tys zł	31	119	7	104
Aceton	q	409	—	104	—
	tys zł	87		36	—
Terpentyna i olej żywiczny	q	261	20 166	383	10 801
	tys zł	39	2 073	49	603
Terpentyna oczyszczona	q	784	1 816	483	865
	tys zł	174	245	130	101
Kalafonja i galipot	q	73 950	223	61 414	—
	tys zł	7 223	23	7 446	—
Razem	q	132 740	130 592	103 307	134 108
	tys zł	9 262	6 093	8 844	3 955

Z liczb powyższych zauważyć można, że wywóz nasz charakteryzują pozycje surowca i półproduktów głównie, w przywozie zaś mamy pozycje wytworów skończonych, niejednokrotnie może powstałych z naszych półproduktów.

Przemysł suchej destylacji drzewa mógłby według obliczeń rzeczoznawców produkować: 1) 61.300 q półproduktów, składających się z surowej smoły i różnych odpadków, któreto półprodukty winny być zużyte wyłącznie w kraju do dalszej przeróbki, 2) 10.040.626 q produktów, jako to:

1. węgla drzewnego		7.039.000 q
2. smoły miękkiej		909.000 q
3. dziegciu		434.000 q
4. octu 80%		295.400 q
5. kwasu octowego 100%		190.000 q
6. spirytusu drzewnego	75%	234.000 q
„ „	90%	85 000 q
„ „	99%	30 000 q
7. acetonu		392.000 q
8. terpentyny		432.225 q

Po odliczeniu ilości koniecznych dla przewidywanego spożycia wewnętrznego, pozostawałyby dla celów eksportowych kwoty następujące:

1. węgla drzewnego w dwóch gatunkach 340 tys. q., którego odbiorcami mogłyby być Holandja, Belgja, Francja, Anglja i t. d.
2. smoły miękkiej 130 tys. q. — eksport do Anglji, Niemiec i Francji;
3. dziegciu 70 tys. q. — te same kraje;
4. octu 80% 20 tys. q. i kwasu octowego 100% 18 tys. q., eksport do Francji, Anglji, Holandji i Włoch;
5. spirytusu drzewnego — ilości pozostałe po pokryciu wewnętrznego zapotrzebowania z powodzeniem dałyby się umieścić na rynku francuskim i niemieckim;
6. terpentyny i kalafonji — ilości dość duże umieszczać można w Anglji, Austrji i t. d.

Statystyki przywozowe krajów europejskich wskazują, że produkty te istotnie mogłyby znaleźć zbyt na ich rynkach. Z rozpatrzenia cyfr przywozu tylko trzech krajów można stwierdzić, że:

	rok 1926	rok 1927 (I. XI.)
Niemcy importowały:		
węgla drzewnego	63.744 q	77.321 q
spirytusu drzewnego	19.494 ,,	23.463 ,,
smoły drzewnej	68.057 ,,	190.964 ,,
terpentyny	161.203 ,,	205.610 ,,
Włochy importowały:		
węgla drzewnego	1.228.890 ,,	616.190 ,,
smoły drzewnej	10.230 ,,	5.600 ,,
terpentyny	43.900 ,,	20.193 ,,
Szwajcarja importowała:		
węgla drzewnego	51.000 ,,	
spirytusu drzewnego	6.900 ,,	
terpentyny	561 ,,	
smoły drzewnej	67.200 ,,	

Wobec tego, że przemysł suchej destylacji drzewa u nas dopiero kiełkuje i mógłby się rozrastać nieprawidłowo, powstała myśl zrzeszenia istniejących zakładów destylacji drewna, a to w celu wprowadzenia tej dziedziny przemysłu na normalne tory i zapewnienia jej należytego rozwoju. Z inicjatywy p. Porowskiego, współwłaściciela Białowieskich Zakładów Terpentynowych „Terebenten", oraz p. inż. Konopki odbył się niedawno w Warszawie zjazd organizacyjny wybitniejszych przedstawicieli tego przemysłu w Polsce.

Uchwalono założyć Związek Producentów Terpentyny i wybrano komisję organizacyjną z siedzibą w Warszawie w celu ułożenia statutu związku, oraz omówiono szereg spraw organizacyjnych. Na zjeździe tym byli obecni: p. dyrektor Tadeusz Neuman, p. inż. Konopka, p. inż. Henryk Czaplicki, znany ze swej pracy naukowej z dziedziny przemysłu terpentynowego, p. inż. Janusz Miller, właściciel firmy „Lubelskie Zakłady Destylacji Drzewa", najstarszej tego rodzaju wytwórni w kraju, p. Zygmunt Porowski, współwłaściciel Białowieskich Zakładów Terpentynowych „Terebenten", p. inż. Mieczysław Siedlicki, współwłaściciel terpentyniarni w Augustowie, p. inżynier Aleksander Wołkowicz i p. Lejba Mendelsohn, delegat sekcji producentów terpentyny przy związku kupców w Białymstoku.

W ten sposób przybywa krajowi, niejako oficjalnie, nowy poważny dział przemysłu, który przez zużytkowanie znajdujących się w lasach naszych dużych zapasów surowca może oddać poważne usługi państwu, przyczyniając się do wzmożenia eksportu.

(s. p.)

Szkło budowlane przed sezonem.

Wielka konkurencja w przemyśle hutniczo-szklanym w latach ubiegłych była powodem iż poszczególni producenci pracowali przy zyskach minimalnych, albo nawet ze stratami, nie chcąc dopuścić do przerwania biegu pracy w danej fabryce. Należy tu wiedzieć, iż w Polsce niema zbyt wielkiej ilości robotników wykwalifikowanych, zatrudnionych w przemyśle szklanym. W razie zamknięcia fabryki, choć na pewien czas, robotnicy są zmuszeni naturalnie do poszukiwania pracy w innych gałęziach przemysłu, zaś z chwilą podjęcia na nowo pracy w hucie szklanej producent nie może sobie odrazu dobrać odpowiednich pracowników do puszczenia produkcji na normalne tory z powodu ich braku; odpowiedni stopień sprawności osiąga dany pracownik zatrudniony w hucie szklanej dopiero po paru czy kilkunastu latach.

Wobec tych wielkich trudności uzyskania odpowiedniego materjału robotniczego, huty szklane dokładają wszelkich wysilków, aby tylko nie dopuścić do przerwania pracy w sezonie martwym, który w tej gałęzi produkcji dochodzi do blisko pół roku. Powyższe względy doprowadziły trzy największe huty szklane w Polsce, gdyż reprezentujące 90 proc. produkcji, a mianowicie hutę w Szczakowej, Piotrkowie, i Ząbkowicach, do wzajemnego skartelizowania na początku roku bieżącego. Utworzone zostało wspólne biuro sprzedaży w Warszawie pod firmą „Verpol".

Naturalnym skutkiem utworzenia tej organizacji była zwyżka cen szkła budowlanego. I tak naprz., kiedy w pełni sezonu (czerwiec — sierpień) roku zeszłego płacono za 1 metr kwadratowy szkła budowlanego o grubości 4/4 — 3. 60 gr., to wskutek konkurencji cena ta spadła w końcu sezonu (listopad i początek grudnia 1927 r.) na 2 zł. — 2 zł. 70 gr. Następnie w grudniu r. z. podniosła się do 3 zł., w styczniu roku bieżącego na 3 zł. 25 gr., w lutym 3 zł. 40 gr., a w marcu na 3 zł. 50 gr. Widzimy więc, iż cena ta nie doszła jeszcze do ceny z pełni sezonu (w czasach konkurencji).

Sezon naturalnie jeszcze się nie rozpoczął, poszczególne huty szklane zaczynają już otrzymywać zamówienia, ale narazie bardzo małe. Na rynku zapasów dużych towaru niema. Producenci pokładają wielkie nadzieje na nadchodzący sezon budowlany, spodziewając się większego tempa wzrostu zapotrzebowania na szkło budowlane, na które pojemność wewnętrzno-rynkowa ulega wprawdzie ciągłemu z roku na rok postępującemu powiększeniu, lecz przyrost ten jest zbyt powolny.

Poszczególne huty szklane ciągle prowadzą starania, idące w kierunku udoskonalenia jakości i zakresu produkcji. W ostatnich tygodniach huta w Szczakowej przystąpiła do wyrabiania szkła o grubości dochodzącej do 12 mm., podczas gdy dotychczas najwyższa grubość szkła, wyrabianego w kraju, dochodziła do 7 mm. Próby tego grubszego szkła okazały się gatunkowo bardzo dobre i jest nadzieja, iż zczasem zostanie u nas wyparta konkurencja zagraniczna na ten towar (grubszy).

Odbiorcy-hurtownicy otrzymują obecnie towar średnio za 20 proc. gotówki i resztę na weksle do 3 miesięcy. Wypłacalność odbiorców jest bez zarzutu.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 14. 3. Firma Gustaw Giaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek notuje następujące ceny: Cegły murarskie „ilówki" za tysiąc sztuk 60—65 zł. loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 70—75 zł. loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 130—140 zł. loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3.55 zł. dla odsprzedawców a 3.75 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.00 zł. loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3.40 zł, za worek papierowy 0.40 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 21.50 zł.; za beczkę 200 kg. 23.50 zł.; za worek 50 kg. 6.50 zł.; wapno budowlane za 50 kg. 2.60 zł.; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 13.00 zł.; papę dachową m. kw. nr. 80 1.25 zł.; nr. 100 — 1.03 zł.; nr. 125 — 0.87 zł.; nr. 150 — 0.75 zł.; nr. 175 — 0.67 zł.; nr. 200 — 0.60 zł.; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3.30 zł.; za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg. brutto za netto 40.00 zł.; lepnik za 100 kg. brutto za netto 42.00 zł.; trzcina sufitowa w wałkach po 20 kw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4.50 zł.; z drutem żarzonym 4.20 zł. Zaznaczyć wkońcu należy, że na rynku jest ogromny brak cegieł oraz dachówek.

Kraków, 14. 3. Materjały budowlane w zł. kg. loco Kraków. Ceny za 1000 sztuk. Cegła maszynowa 110—115 loco budowla, — pustaki 125—135, — piecowa 110, — prasowana 125—135, dachówka falcówka 200—210, — gasiory za sztukę 85 groszy, wapno 10 ton murarskie 370—420 loco wagon Kraków—Płaszów, wapno 10 ton handlowe 470 loco wagon Kraków, gips murarski za 10 ton 500 loco wagon Kraków, — sztukatorski 800 loco wagon Kraków—Płaszów, — modelarski 1.500, — alabastrowy 2.000, ter preparowany 43.00 w opakowaniu brutto równa się netto, cement 10 ton 770, papa prima Nr. 80 — 12 za rolkę, — Nr. 100 — 12.20, — Nr. 120 — 8.60, Nr. 150 — 7.80. Tendencja mocniejsza, ruch żywszy ze względu na nadchodzący sezon.

Ceny okuć budowlanych utrzymują się bez większych zmian od roku ubiegłego i przedstawiają się obecnie netto, loco fabryka, następująco (od cen powyższych hurtownicy otrzymują rabaty dochodzące do ca. 10 procent): zatyby żelazne do drzwi — 7.01 zł (para), bagnetsztangi okienne żelazne zimowe 3.70 złotych, letnie 4.20 zł, (sztuka), bagnetsztangi okienne żelazne letnie z mosiężną gałką i antabką — 5.30 zł. (sztuka). Ceny powyższe rozumieją się przy długości do 1.5 metr. Haki wiatr. żel. okienne sztancowane — 0.38 zł. para, haczyki wiatr. lufcikowe żelazne — 0.18 zł sztuka, klamki żel. kute z szyldami — 1.95 zł para, odboje okienne żelazne kute — 0.32 zł. sztuka, okucia okienne włoskiańskie Nr. 5 — 1.70 zł. paczka, oliwki wpuszczane żelazne kute — 0.80 zł. sztuka, paskwile okienne żelazne wpuszczane pod sztaglistwę dług. do 1.5 mtr. — 2.75 zł. szt., dyble okienne do ram wstawian. — 0.35 zł. szt., zakrętki lufcikowe żelazne — 0.29 zł. sztuka, zamki skrzynkowe (Mauskasty) — 9.01 zł. sztuka, zasuwy okienne płaskie na narożn. — 1.70 zł. para, zawiasy franc. żel. 100 mm. — 0.96 zł, 110 mm. — 1.18 zł, 130 mm. — 1.76 zł, 140 mm. — 2.01 zł., 150 mm. — 2.40 zł. (za pęczek — 4 sztuki), zamki otwierane tylko klamką t. zw. falki — 3.40 zł. sztuka.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 14. 3. Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27, notuje następujące orjentacyjne ceny w złotych za kg.: cyna Banka w blokach 12.00, ołów hutniczy 1.25, cynk hutniczy 1.40, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1.57, antymon 3.00, aluminium hutnicze 5.20, blacha miedziana 4.40, cena zasadnicza 4.35, blacha mosiężna 3.70.

Nowy Bytom, 14. 3. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł., loco stacja Nowy Bytom.

Poznań, 14. 3. W ostatnim czasie na rynku odlewów metalowych odczuwa się znaczne polepszenie, zwłaszcza zaznacza się poprawa w zapotrzebowaniu na gatunki wyższe jakościowo. Znaczne zapotrzebowania są zgłaszane na armatury, co dowodzi, że zaczynają się poważniejsze prace w rozbudowie kanalizacji i wodociągów, jak również robione są poważniejsze inwestycje.

W Poznaniu obowiązują ceny następujące przy dostawie wprost z fabryki, przy odbiorze wagonowym:

Żelazo handlowe t. j. płaskie, okrągłe, kwadratowe oraz fasonowe zasadniczo 350 zł.

Dźwigary i korytka NP 8—24 włącznie, zasadniczo 350 zł od NP 26 i wyżej zasadniczo 390 zł.

Obręczówka 422.50 zł.

Blacha do poniżej 5 mm. 525, 5 mm. i grubsza 432.50, za 1000 kg. podstawowe przewoźne Chebzie, plus 2 proc. nadpłaty, plus nadwyżki wg. listy dopłat Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, wydanie styczeń 1926 r.

Cement 7 zł. za 100 kg. plus 3.40 za beczkę, à 180 lub 200 kg. względnie 0.40 zł. za worek, podstawowe przewoźne Łazy, plus dopłaty za podstawienie wagonu i opłaty stemplowe.

Wapno 3.55 zł. za 100 kg. loco stacja Wapienno.

Przy dostawach ze składu obowiązują następujące ceny:

Żelazo zasadniczo 50 zł.

Dźwigary i korytka do NP 24 zasadniczo 52, od NP 26 i wyżej zasadniczo 57.

Obręczówka zasadniczo 60 zł.

Blacha 1×2 0.5 mm. 111.— zł., 0.62 mm. 107.30 zł., — 0.75 mm. 103.60 zł., — 0.88 mm. 99.90 zł., — 1—2¾ mm. 92.50 zł., — 3—4 mm. 85.10 zł., — 5 mm. 66.34 zł., — 6½ mm. 65.10 zł., — 7 mm. 63.86 zł., — 8—10 mm. 62 zł.

Podkowy Huty Bismarcka nr. 0 84 zł., nr. 1, 2, 3 80 zł.

Lemiesze i odkładnie bez dziur Ventzki 88 zł., dto Sacka 91 zł. za 100 kg.

Cement przy odbiorze 15 ton ze składu w beczkach po 180 kg. 20.40, przy odbiorze 5 ton 21. przy odbiorze poniżej 5 ton dla budowniczych i handlarzy 21, dla konsumentów 21.50 zł. za beczkę, loco stacja Poznań. Za zwózkę przy dostawie cementu ze składu w mniejszych ilościach oblicza się 6.25 zł. za 100 kg.

Berlin, 13. 3. Ceny w markach niemieckich za 100 kg.: Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 134¾, Oryginalne aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 210, dto. w sztabach walcow. i ciągnion. 214, Nikiel czysty 98—99 proc. 350, Antymon Regulus 95—100.

ZŁOTY W DNIU 13 MARCA 1928 ROKU

Berlin przekaz na Warszawę 46.85—47.05, przekaz na Poznań 46.775—46.975, gotówka grube 46.65—47.05, gotówka drobne 46.60 do 47.00, Zurych przekaz 53.20, Londyn przekaz 43.47, Praga przekaz 377⁵/₈, Medjolan przekaz 213.25, Ryga przekaz 59.50, Nowy Jork przekaz 11.25, Gdańsk przekaz 57.43—57.58, gotówka 57.47—57.62, Budapeszt gotówka 64.05—64.30, Czerniowce przekaz 1800, Bukareszt przekaz 1812.

◆ PRZETARGI ◆ SUBMISJE ◆ LICYTACJE ◆

Komitet budowlany „Towarzystwa Wpisanego Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni“ z siedzibą w Bydgoszczy, ul. Św. Trójcy nr. 11, ogłasza

PRZETARG OFERTOWY

na budowę pawilonu Szkoły Handlu Morskiego w Gdyni na dzień 26 marca (godzina 15.30) według szczegółów podanych w „Monitorze Polskim“.

(—) **Wacław Wejers,**
Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni.
(—) **Inż. Fr. Siemiradzki,**
Dyrektor Państw. Szkoły Przem. w Bydgoszczy.
(—) **Z. Schmidt,** Delegat Ministerstwa W. R. i O. P.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać w drodze przetargu publicznego wykonanie prac ziemnych, murarskich, betonowych, żelbetowych oraz ciesielskich i dekarskich przy budowie Gmachu Elektrowni Miejskiej na Jachcicach.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Decernacie Elektrowni w Ratuszu pokój nr. 7 za opłatą 5.00 zł.

Tamże udzielać się będzie potrzebnych wyjaśnień oraz zostaną wyłożone rysunki do wglądu.

L. RP.: I. 1053/8.

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje ofertowy pisemny

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę materjałów faszynowych do budowli regulacyjnych na rok budżet. 1928/29.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 24 marca 1928 r. godz. 10-tej.

Do ofert należy dołączyć wadjum wartości 7.500 zł.

Bliższe szczegóły podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego Nr. 9.

Za Wojewodę: inż. Z a w a d o w s k i m. p.
Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Śląski Urząd Wojewódzki
w Katowicach.
L. K. 19/3.

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY

na dostawę konstrukcyj żelaznych wraz z ustawieniem na miejscu dwóch mostów kolejowych o św. 38 m. w km. 7,0 84 i 8,6 linji kolejowej Ustroń—Wisła—Głębce.

Oferty, z dołączonym dowodem złożenia w Głównej Kasie Skarbowej w Katowicach wadjum w wysokości 5% oferowanych kosztów budowy, należy wnosić na sporządzonych w tym celu formularzach najdalej do dnia 20 marca 1928, godziny 10-tej do Wydziału Komunikacji (Oddz. Kolejowy) Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe plany, warunki budowy, przetargu i przepisy o ofertach przeglądać można w godzinach urzędowych w Oddziale Kolejowym Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Zupełny i autentyczny tekst niniejszego ogłoszenia znajduje się w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego“ Nr. 8.

Za Wojewodę:
(—) D r. B a n a s z k i e w i c z, Naczelnik Wydziału.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Lubelski Urząd Wojewódzki zawiadamia, że dnia 22-go marca r. b. w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Lublinie, Plac Litewski Nr. 5, odbędzie się przetarg ofertowy na dostawę materjałów kamiennych dla konserwacji dróg państwowych województwa. Pełny tekst został ogłoszony w „Monitorze Polskim“, „Tygodniku Dostaw i Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym“.

Informacje szczegółowe otrzymać można w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Lublinie w godzinach urzędowych pokój Nr. 29.

Za Wojewodę Dyrektor-Inżynier.
(podpis nieczytelny.)

PRZETARG.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu ogłasza niniejszem przetarg na dostawę:

1 wału transmisyjnego 60 m/m ∅ 8 000 m długości,
5 łożysk do transmisji,
6 łożysk do przystawek,
1 sprzęgła do transmisji,
3 wałów do przystawek 45 m/m∅ ca. 1 000 m. długości.
11 pierścieni nastawowych,
1 motoru elektrycznego na 5 KM.,
1 motoru elektrycznego na 8 KM.,
1 wentylatora na 3 ogniska kowalskie.

Rysunki techniczne są do przejrzenia w Oddziale Hurtowo-Mechanicznym Dyrekcji, który udziela również bliższych informacyj. Rysunki mogą być również przysłane na życzenie oferentów za opłatą 5 zł.

Oferty opieczętowane z napisem: „Oferta na urządzenie maszynowe“, należy złożyć do dnia 20 marca br. w Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu, ul. Bydgoska 22, gdzie o godzinie 12-tej nastąpi otwarcie ofert.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta pomiędzy trzema najniżej oferującymi według swego uznania.

Do L. III-11/28.

Toruń, dnia 8 marca 1928 r.

DYREKCJA DRÓG WODNYCH W TORUNIU.

5606

Ogłoszenie.

Elektrownia Miejska powiatowego miasta Słupcy, Woj. Łódzkiego, **w dniu 4 kwietnia 1928** roku sprzedaje przez licytację

leżącą

LOKOMOBILĘ

parową

fabryki Assmann Stocker w Stutgart o sile 65 K. M., ciśnienie 12 atm., budowanej w 1913 roku, wraz z kondensatorem o sile 15 K. M.

Suma wywoławcza 12 000 zł. Wadjum gwarancyjne 1200 zł.

Bliższe szczegóły na miejscu.

Burmistrz miasta Słupcy:
(—) J a n C z a j e w i c z.

5600

Kompletny
motor ropowy
5537
systemu „Diesel" 60 KM. fabr. L. Lang, Budapeszt, nieużywany; **DYNAMO-MASZYNĘ**, Siemens Halske, 120 V 500 A. 480 obr.; **MOTOR BENZYNOWO-NAFTOWY** „Deutz" 10 KM. 250 obr.; **DYNAMO-MASZYNĘ** fabr. Brovn Boveri, Wiedeń 5 KM. 115 V. 1 200 obr., sprzeda

Fabryka Konserw Mięsnych T. A.
BYDGOSZCZ, ul. Jagiellońska 60, tel. 343.

Wióra stalowe do podłóg marki **„Lew"**
poleca:
Pierwsza Polska Wytwórnia Wełny i Wiórów Stalowych
ŁÓDŹ, ul. Lipowa 4.
7438 Oferty i próby na żądanie. 5597

Rurowy
kocioł parowy
z dolnem paleniskiem, 53 m² powierzchni ogrzewalnej, 8 atm. ciśnienia użytkowego, nowy, korzystnie do sprzedania.

Paul Neubaecker
5601 **Danzig.**

Leżąca maszyna parowa
„Tandem Compound" z kondensacją oraz wentylową regulacją (Ventilsteuerung) fabr. Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg 125—150 K. M. do sprzedania. Zgłosz. do administracji „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 5548.

Używane lokomobile silnikowe:
1 lokomobila silnikowa, Christoph'a, na benzol i ropę 25 K. M.; **1 motor stały**, 16 K. M., na naftalinę, nadający się do napędu elektrycznego dla większych własności ziemskich; **1 lokomobila ruchoma**, 15 K. M. normalna; **1 lokomobila ruchoma**, 20 K. M. Lanz'a, z powodu wyprzedaży bardzo tanio do oddania. Uprasza się o oferty w języku niemieckim. **OTTO FADENRECHT, Land-Industrie u. Maschinenhandlung, TIEGENHOF, GDAŃSK.** 5536

Pożarnicze sikawki parowe
(używane) na kołach do zaprzęgu bardzo tanio do sprzedania. Nadają się także do przepompywania wody itp. — Oferty do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5579.

---

1. **3 K. M. motor gazowy.**
1. **Pleciarka do drutów** dla plecionki kwadratowej czynna i do użytku.
25 **kół do wózków** z kutego żelaza 5592
3 **nakrętki** do rur
1 partja **obcęg kowalskich** z kutego żelaza
1 **patentowe imadło** aż do 2 cal nakrętek gazowych
3 mosiężne **cylindry studniowe, głębinowe 100 m/m ∅**
2 **łożyska pierścieniowe** z kortami
50 centnarów **żelaza taśmowego 16×3¼ m/m**
1 partja **7 i 5 rur wiertniczych**
1 **Naxos tarcza szmerglowa 350×50×30 ∅**

O. BINKOWSKI, Solec Kujawski

„BENZ" samochód osobowy
10/30 częściami na rozbiórkę, bardzo tanio do sprzedania. — Oferty do adm. „Rynku Metalowego i Masz." pod nr. 5577.

Sprzedam aparat autogeniczny
wrzutowy na gas ciągły w dobrym stanie, zaraz do użytku zdolny, wymiar: 1000 × 650 mm. z oczyszczalnikiem i bezpiecznikiem. Reduktor do gazu 250 atm. i 8 atm. Kasetkę kompletną z palnikami do spawania „Uniwersal" firmy G. O. Kuehn w Łodzi wraz z kluczami mało używane z 4-ma końcówkami do spawania 0,5 do 12 mm. Do palnika można nabyć jeszcze trzy końcówki do spawania do 30 mm. Oferty do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5593.

---

1 lampa łukowa
(Jupiter) na 4 węgle, do celów laboratoryjnych lub fotograficznych, 220 Volt, 6 amper, nieużywana, okolicznościowo korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do adm. niniejszego pisma pod nr. 500.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE
bardzo tanio do sprzedania, jeden „Saurer" 3.5 tony, jeden „Mathis" 2 tony. — Oferty do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5578.

Sprzedaje się niewielką, kompletnie urządzoną
Fabryka wyrobów drzewnych
w Nakle n/Notecią. Budynki murowane. Prócz szeregu maszyn do obróbki drzewa, są na miejscu dwa kotły parowe o pow. ogrz. 18 m² i 25 m²., silnik parowy około 35 HP i elektryczny, oraz pompy syst. Worthington Duplex itp. Maszyny mogą być sprzedane osobno. Szczegóły w **Towarzystwie Kredytowem Przem. Polskiego, Warszawa, Jasna 1**, codziennie od 10-ej do 2-giej p. p. 5604

Kocioł parowy
pionowy na 8 atm. ciśnienia, powierzchnia grzejna 20 mtr. kwadr., zupełnie w dobrym stanie do nabycia.

SPÓŁKA DRZEWNA ŚLIWICE (Pomorze). 5595

Bydgoska Gazownia Miejska poleca po cenach zniżonych
pierwszorzędny koks pogazowy
Zgłoszenia pisemne: Bydgoszcz, ulica Jagiellońska nr. 38, telefoniczne nr. 630 i 631. 5599

5613

AUTO-BENZ

14/30 PS., 6 siedzeń, z nasadzalną limuzyną, kompletnie nowo zremontowane i lakierowane, w znakomitym stanie, gotowe do jazdy **po wyjątkowo korzystnej cenie** za gotowkę, jako nadliczbowe do **sprzedania.**

„SAM" Spółka Akcyjna Münstermann

Katowice, Raciborska 8. Telef. 11 i 577.

Doskonale utrzymane maszyny do obróbki żelaza:

1 tokarkę karuzelową ⦸ planszajby 700 mm
1 tokarkę pociągową o długości toczenia 5 metr.
4 tokarki pociągowe o długości toczenia 1 metr.
1 shaping o skoku 700 mm.
1 shaging o skoku 350 mm.
1 heblarkę o długości stołu 4 metry
1 heblarkę o długości stołu 1½ metra
2 gryzarki i
1 dłutownicę o wysięgu 430 mm. 5612

sprzeda korzystnie ze składu.

Inż. Z. i J. KLOTZ
Bydgoszcz, Grodzka 30. :-: Tel. 15-45.

Sprzedam 30 lat stary

kocioł parostatkowy

m. ⌀ 2.460 m. Ostatnio pracował przy ciśnieniu 8 z wszelką armaturą o pow. ogrzew. 63.5 m², dług. 2.450 atm. Informacji udziela: 5615
WIERZBICKI, TORUŃ-PRZEDMIEŚCIE.

Lokomobilę 8 HP.

starszego typu, w dobrym stanie, sprzeda okazyjnie **Zarząd** DÓBR DOBRZANY — p. Gródek Jagielloński. 5616

Heblarkę - wyrówniarkę

elektryczną (Abricht), **piorunochrony** dla młynów, tartaków i wszelkich zabudowań, **pompy** diafragma i do gnojówek, poleca ze składu: 4710
Biuro Techniczne, inż. M. FEILCHENFELD, Warszawa, Królewska nr. 20 Telefon 320-16

Sprzedam lokomobilę

6 do 10 KM. i 2 wysiewniki (1. Askanja-Sichter) długość ramów 1,25 m. — 2. Centrifugal-Sichtmaschine dług. ram. 2 m.) Zgłoszenia do adm. „Rynku Metal. i Masz." pod nr. 5598.

Majster tokarski

potrzebny od zaraz, specjalista na armaturę metalową, któryby w danem razie kierownictwo tego oddziału objął. Zgłoszenia przyjmuje 5449
Firma FR. BLOCH,
Fabryka armatur. — Bydgoszcz, Śniadeckich 47/47a.

Kierownik elektrowni

dyplomowany mistrz, w sile wieku, biegły i doświadczony w budowie maszyn i kotłów parowych, specjalista na silniki spalinowe różnych systemów, posiadający obszerną wiedzę w elektrotechnice, **POSZUKUJE ODPOWIEDNIEJ POSADY.** Łaskawe zgłoszenia pod „Diesel" do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego pod nr. 5521.

5567 **Mistrz cegielarski**

z 30-letnią praktyką, dzielny w swym zawodzie, obeznany z najnowszemi systemami maszynerji, jak i wyrobami, także specjalista w zakładaniu cegielń polnych, **poszukuje posady** zaraz. Dobre świadectwa do dyspozycji. Łaskawe oferty proszę nadesłać do admin. „Rynku Met. i Masz." pod nr. 5567.

Rutynowany **handlowiec**

z 7 letnią praktyką w branży maszyn rolniczych i żelaza, znający gruntownie w słowie i piśmie język polsko-niemiecki, poszukuje od zaraz względnie później odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Rynku Metal. i Maszyn." pod nr. 5609.

GÓRNOŚLĄSKA FABRYKA MASZYN

poszukuje zastępców

prowizyjnych, dobrze zaprowadzonych w dziedzinie sprzedaży kutożelaznych rur żeberkowych, kryz, rurociągów, zbiorników, itp. w poniżej wyszczególnionych miejscowościach Rzeczypospolitej: Grudziądz, Częstochowa, Lwów, Jarosław, Stanisławów, Tarnopol, Łuck, Lublin, Pińsk, Białystok, Nowogródek i Wilno.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się skierować pod nr. 5562 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego".



NOWOŚĆ!!

Pompy studzienne

Łożyska kulowe, wydajność do 7000 l. na godzinę, poruszane dowolnie ręcznie, kieratem lub motorem dostarcza Firma 5546

Przedsiębiorstwo Wiercenia Studzien
Inż. Fr. Dominik
Lwów, 29 Listopada 37
Telefon 18-55

Uwaga:

Szan. Czytelnikom naszym podajemy do wiadomości, iż inkasentami naszymi na miasto Poznań są pp.:

1. **Jan Engelmajer z Poznania,**
2. **Marjan Adam z Poznania,**
3. **Wiktorja Adamowa z Poznania.**

TOW. WYDAWN. „KUPIEC".

KUPNA

? SKRZYNKA ZAPYTAŃ ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 3771. dostawców na blachę białą angielską, wark. 112 szt. 21×30, 0,38 m/m i 0,24 m/m, na blachę mosiężną 0,20 i 0,25 m/m, na blachę aluminiową od 0,20 do 0,40 m/m.

Nr. 3772. firmy, która może dostarczyć rury czysto mosiężne, bez szwu, dług. 5 mtr., średnicy 13 m/m, grubości ścianek 0,30 do 0,35 m/m, oraz rury aluminiowe średnicy 7 m/m i 0,30 grubości ścianek.

Nr. 3773. firmy, którąby mogła zatrudnić fabr. wyr. metalowych zamówieniami masowych artykułów sztancowanych, toczonych, tłoczonych, prasowanych i wyciskanych z różnego rodzaju metali.

Nr. 3774. firmy, która może dostarczyć wszelkiego rodzaju zabawki z metali i drzewa.

Nr. 3776. firmy, która może dostarczyć gumę surową (kauczuk) do wyrobu stempli gumowych, oraz potrzebną do wyrobu odnośnych matryc mączkę.

Nr. 3778. firmy w Polsce, która może dostarczyć tuby do przesyłania obrazów.

Nr. 3779. firmy, która może dostarczyć manekiny.

Nr. 3780. firmy, która może dostarczyć łyżki do wzuwania obuwia.

Nr. 3782. fabryki, która dostarcza wełnę drzewną.

Nr. 3783. fabryki, która wyrabia wszelkie narzędzia do okuwania koni, jak n. p. strug do kopyt, tarto do kopyt, obcęgi do pałków, jak również i pneumatyczne nabijacze podków.

Nr. 3784. fabryki, która dostarcza podkłady korkowe i skórzane z gumowemi strzałkami.

Nr. 3785. fabryki, która wyrabia zawiasy do drzwi i zamki do drzwi.

Nr. 3786. fabryki, która wyrabia latarnie powozowe i samochodowe i części do nich.

Nr. 3787. fabryki, która wyrabia miary, jak celówki i t. p.

Nr. 3788. fabryki, która wyrabia lakiery nitrocelulozowe, które mają zastosowanie przy wyrobach szklanych w zdobnictwie.

Nr. 3791. fabryk, wykonujących żelazne beczkowozy.

Nr. 3792. fabryk, wyrabiających rury kamionkowe, szczególniej wkłady kamionkowe do rur betonowych.

Nr. 3793. źródeł zakupu na kamienne garnki (Steinguttöpfe).

Nr. 3794. firmy, która może dostarczyć maszyny do sztancowania żelaza (Stanchmaschinen) do żelaza, sztancowania ca. 30×120 m/m.

Nr. 3797. firmy, która może dostarczyć mlekomierze, t. j. termometry do badania zawartości mleka.

Nr. 3798. fabryki, która wytwarza ochraniacze przeciwko wykipianiu mleka.

Nr. 3799. firmy, która dostarcza artykuły dekoracyjne metalowe do dekoracji okien wystawowych.

Nr. 3781. Czy istnieje w Polsce szkoła techniczna, podobna jak w Niemczech „Technikum", która uczy listownie?

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.